Chrząstowice: Przebudowa ulicy Rynkowej w Dańcu dofinansowana •str. 4.	*Tarnów Opolski:* Niedźwiedź na muralu •str. 2.	*Ozimek:* Wakacje pod opieką i z pomysłem • str. 6.	*Powiat opolski:* Samorządowy hat-trick – ważne wyróżnienia dla powiatu opolskiego • str. 7.
Prószków: Tłumy uczestników i moc atrakcji •str. 3.	*Dąbrowa:* Słowiańskie tradycje ożyły w Chróścinie • str. 8.	*Tarnów Opolski:* Tragiczna śmierć na torach • str. 14.	*Komprachcice:* Stawiają na wsparcie mieszkańców • str. 10.

TYGODNIK Ziemi Opolskiej

Cena: 4,50 zł (w tym 8% podatku VAT) 25 czerwca 2026 r. Nr 25 (545)

O Tobie, o nas, o regionie • Twoja opolska gazeta

Chciał spowiadać za pieniądze. Kuria bije na alarm



Ubrany w sutannę młody mężczyzna miał pojawiać się na terenie powiatu opolskiego oraz w samym Opolu, przedstawiając się jako ksiądz. Według relacji przekazywanych do kurii oferował spowiedź, podejmował się czynności religijnych, a według niektórych sygnałów mógł również próbować wyłudzać pieniądze. Duchowni apelują o ostrożność.

Sprawa od kilku dni budzi niepokój wśród parafian i księży. Do jednego z proboszczów spod Opola dotarły informacje o tajemniczym mężczyźnie w sutannie, który miał odwiedzać mieszkańców i podawać się za kapłana. Zgłoszenia były na tyle niepokojące, że Kuria Diecezjalna w Opolu zdecydowała się rozesłać ostrzeżenie do duchownych w całym regionie.

Jak przekazuje rzecznik kurii ks. Joachim Kobienia, sytuacja nie była incydentem jednorazowym. Podobne sygnały napływały z różnych miejscowości.

– Poinformowaliśmy wiernych, że w Opolu i okolicznych miejscowościach widywany był młody mężczyzna, który z pewnością nie był kapłanem, choćby ze względu na swój wiek – mówi w rozmowie z „Tygodnikiem Ziemi Opolskiej" rzecznik Kurii Diecezjalnej w Opolu.

Według relacji świadków mężczyzna miał nosić strój duchowny i oferować m.in. spowiedź. To właśnie ten element szczególnie zaniepokoił przedstawicieli Kościoła. Kuria przypomina, że sakrament pokuty powinien być sprawowany w kościele, a miejscem spowiedzi jest konfesjonał.

Choć na razie nie ma potwierdzonych informacji o osobach poszkodowanych, duchowni nie ukrywają, że sytuację traktują poważnie. Istnieją obawy, że celem samozwańczego „księdza" mogą być przede wszystkim osoby starsze, które łatwiej obdarzają zaufaniem ludzi występujących w stroju duchownym.

Dokończenie na str. 11.

ISSN 2450-1212

9 772450 121208 25

NUMER W SPRZEDAŻY DO 01.07.2026 r.

Zuchwała kradzież w biały dzień

Seniorzy byli w domu, gdy nieznajomy wszedł do środka i zabrał gotówkę. To nie jedyne niepokojące zdarzenie w tej okolicy. Mieszkańcy alarmują o podejrzanych osobach i dziwnych oznaczeniach na domach.



Zbliża się okres urlopowy, a wraz z nim zwiększa się ryzyko utraty naszego mienia. W powiecie opolskim doszło ostatnio do kolejnych włamań. Najbardziej szokuje sprawa z Grodźca, gdzie złodziej wszedł do domu poszkodowanych, wyciągnął sobie gotówkę z portfela, a potem po prostu wyszedł. Mieszkańcy ostrzegają się wzajemnie, a policja apeluje o współpracę.

Złodzieje wzięli sobie ostatnio na celownik głównie małe miejscowości. Sołtys z Grodźca informuje, że 19 czerwca w ciągu dnia na terenie wsi miało dojść do włamania.

- Proszę o zachowanie szczególnej ostrożności i czujności. Apeluję zwłaszcza do seniorów o zachowanie rozwagi i nieotwieranie drzwi nieznanym osobom. Zwracajmy uwagę na podejrzane osoby oraz pojazdy pojawiające się w naszej okolicy – zaznacza Krzysztof Adamiec. Członek rodziny poszkodowanych seniorów poinformował nas, że do zdarzenia doszło w piątek około godziny 16.00. Z jego opisu wynika, że mężczyzna w średnim wieku, ubrany w niebieską koszulkę i słomiany kapelusz wykorzystał moment, w którym jeden z domowników spał, a jego żona wieszała pranie i wszedł do pomieszczenia. Sprawca miał otworzyć torebkę, wyciągnąć z niej portfel i zabrać gotówkę w wysokości 550 złotych. Kobieta zauważyła nieznajomego mężczyznę, kiedy ten już się oddalał, ale niestety nie udało jej się go zatrzymać. Według relacji poszkodowanych potencjalny złodziej mógł poruszać się zielonym Oplem Corsą w towarzystwie młodszego kolegi, który miał na sobie beżowy t-shirt. Trwa wyjaśnianie sprawy.

Dokończenie na str. 11.



eprasa.pl 1b9e0d73cd

Niedźwiedź na muralu



Jedna z dotacji trafiła do Stowarzyszenia Pro Liberis Silesia na wykonanie projektu w Raszowej.

Samorząd województwa opolskiego przeznaczył 200 tys. zł na dofinansowanie tworzenia murali w przestrzeni wiejskiej. W ramach rozstrzygniętej czwartej edycji konkursu „Opolska Wieś Malowana" w 12 sołectwach ma powstać 18 nowych malowideł. W gminie Tarnów Opolski zrealizowany zostanie projekt „Gdzie Ber prowadzi, tam tradycja nie ginie – Raszowa w nowym kolorze", na który przyznano dotację w wysokości 15 tys. zł.

Umowy z beneficjentami wręczono w Izbie Regionalnej „Chałupka przed Blychym" w Przysieczy. Celem programu jest podkreślenie lokalnej tożsamości, historii i charakteru poszczególnych miejscowości poprzez sztukę w przestrzeni publicznej.

W tegorocznej edycji złożone oferty odnoszą się do zróżnicowanej tematyki.

– To dzieła, które nawiązują do historii i kultury danej wsi, ale nie tylko – wyjaśnia zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Wsi i Rolnictwa Monika Jodko. – Tym razem wpłynęła również oferta, która będzie przedstawiać element niematerialnego dziedzictwa kulturowego, jakim jest wodzenie niedźwiedzia. W ofertach pojawiły się również murale przedstawiające stare, wygasające zawody.

Dotychczas w ramach programu powstało 70 murali. Nowe prace powstaną na obiektach użyteczności publicznej, takich jak świetlice wiejskie, szkoły, remizy strażackie, stodoły, przystanki oraz izby tradycji. W gminie Tarnów Opolski dofinansowanie otrzymało Stowarzyszenie Pro Liberis Silesia, co pozwoli na realizację prac w Raszowej.

(matt), fot. Samorząd Województwa Opolskiego

Tata też czyta dzieciom

W Gminnej Bibliotece Publicznej w Tarnowie Opolskim odbyło się spotkanie z cyklu „Popołudnie z bajką i nie tylko", które połączono z ogólnopolską kampanią #Tatateżczyta. Gościem wydarzenia był Maciej Tatko, a dzieci po wysłuchaniu bajek wykonały przestrzenne prace plastyczne inspirowane rafą koralową i Dniem Oceanów.

12 czerwca biblioteka w Tarnowie Opolskim po raz drugi z rzędu włączyła się w kampanię społeczną promującą czytanie na głos przez ojców i innych bliskich mężczyzn. Hasło przewodnie spotkania – „Tata też czyta" – nadało wydarzeniu wymiar wykraczający poza typowe zajęcia literackie. Organizatorzy pokazali, że wspólna lektura może być przestrzenią budowania relacji, a nie tylko formą spędzania czasu.



Organizatorzy pokazali, że wspólna lektura może być przestrzenią budowania relacji.

Rolę lektora powierzono Maciejowi Tatko, który przeczytał dzieciom dwie książki: „Co czujesz, tato" Katarzyny Biegańskiej oraz „Leśną Akademię Maciejki Gwizd" Joanny M. Chmielewskiej. Słuchacze skupili uwagę na interpretacji głosowej – mężczyzna modulował ton i tempo, dostosowując je do treści obu utworów. Po zakończeniu lektury prowadził rozmowę z małymi uczestnikami, zachęcając do wypowiadania się na temat wysłuchanych historii.

Po części literackiej przyszedł czas na działanie plastyczne, które nawiązywało do Światowego Dnia Oceanów. Uczestnicy otrzymali dostęp do plasteliny, makaronu, farb i innych surowców, z których tworzyli podwodne kompozycje. Motywem przewodnim była rafa koralowa – dzieci odtwarzały jej strukturę, łącząc różne faktury i kolory. Gotowe prace charakteryzowały się zróżnicowaniem form, a ich autorzy zabrali je do domów jako pamiątkę po spotkaniu.

(matt), fot. (GBP w Tarnowie Opolskim)

Seniorzy odkrywali tajemnice najstarszego ogrodu

Uczestnicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Tarnowie Opolskim zwiedzili ogród dendrologiczny w Lipnie, założony przez Jana Nepomucena Praschma. W parku rosną drzewa mające ponad 200 lat, a cztery z nich są pomnikami przyrody. Wycieczka objęła również edukację w Technikum Leśnym w Tułowicach.

Grupa seniorów podziwiała okazy takie jak żywotnik olbrzymi, jałowiec wirginijski, tulipanowiec amerykański oraz miłorząb dwuklapowy. Spacerując po ogrodzie, zwiedzający oglądali także kwitnące różaneczniki, azalie, kalmie, pigwowce i berberysy.



Seniorzy z Tarnowa Opolskiego odkrywali tajemnice najstarszego ogrodu dendrologicznego w Polsce.

Przedstawiciele Nadleśnictwa Tułowice poprowadzili zajęcia leśne w tamtejszym technikum. Seniorzy podkreślali, że praca leśnika wykracza poza obowiązki zawodowe i stanowi wyraz pasji oraz więzi z naturą.

(matt), fot. (GOPS w Tarnowie Opolskim)

Występy i piknik seniorów



Po zakończeniu występów wszyscy uczestnicy udali się na wspólny piknik integracyjny.

Seniorzy z Klubu Seniora „Nakło Dla Seniora" wzięli udział w IX edycji przeglądu artystycznego „Każdy wiek ma swój finał" w Głuchołazach. Na scenie Domu Kultury wystąpili wykonawcy z różnych stron województwa oraz z Czech, a po występach zorganizowano wspólny piknik.

W Domu Kultury w Głuchołazach odbyła się IX edycja Przeglądu Dorobku Artystycznego pod nazwą „Każdy wiek ma swój finał". Na scenie zaprezentowali się seniorzy artyści z różnych miejscowości województwa oraz z Czech. Widownia obejrzała występy wokalne, chórów i grup tanecznych. Swoją prezentację dała również grupa artystyczna z klubu „Nakło Dla Seniora".

Po zakończeniu występów wszyscy uczestnicy udali się na wspólny piknik integracyjny, który odbył się na łonie natury. W trakcie pikniku kontynuowano śpiewy i tańce. Organizatorzy i uczestnicy podkreślali serdeczną i miłą atmosferę, która sprzyjała integracji.

Zaproszenie dla klubu z Nakła skierowała Jolanta Gawlik. Seniorzy z klubu „Nakło Dla Seniora" podziękowali jej za zaproszenie, wszystkim uczestnikom za wspólnie spędzone chwile oraz osobom, które w jakikolwiek sposób przyczyniły się do organizacji wydarzenia.

(matt), fot. Fb Klub Seniora „Nakło Dla Seniora"

eprasa.pl 1b9e0d73cd

Tłumy uczestników i moc atrakcji

Przez trzy dni Prószków tętnił muzyką, tańcem i wspólną zabawą. Tegoroczne Dni Prószkowa przyciągnęły mieszkańców oraz gości bogatym programem wydarzeń, w którym nie zabrakło koncertów, zabaw tanecznych, atrakcji dla najmłodszych oraz jednej z najbardziej rozpoznawalnych tradycji miejskiego święta – Parady Orkiestr Dętych.





W paradzie wzięli udział przedstawiciele m.in. władz gminy, Sejmu, województwa opolskiego czy ukraińskiego miasta partnerskiego Wyhoda.

Piątek, czyli filmowo, koncertowo i tanecznie

Tradycją Dni Prószkowa stało się organizowanie koncertów w dawnym kościółku ewangelickim. Wydarzenie to dedykowane jest osobom, które cenią sobie muzykę klasyczną w różnych odmianach. W piątek publiczność mogła uczestniczyć w koncercie „La Dolce Musica", który wprowadził włoski klimat i eleganckie brzmienia muzyki poważnej.

Potem mieszkańcy gminy Prószków wzięli udział już w stricte rozrywkowej części dni miasta. Wieczorem odbyła się „Dyskoteka pod gwiazdami" z DJ Sanchezem. Kulminacyjnym momentem dnia był koncert duetu Alien x Majtis.

Sobota - parada orkiestr dętych i taneczna zabawa

Prószkowska Parada Orkiestr Dętych na stałe wpisała się w kalendarz najważniejszych wydarzeń kulturalnych Opolszczyzny. W tym roku zorganizowano już 16. odsłonę wydarzenia. Za przygotowanie i przeprowadzenie imprezy odpowiedzialni byli Ośrodek Kultury i Sportu w Prószkowie oraz Urząd Miejski w Prószkowie.

Każda edycja rozpoczyna się barwnym korowodem przemierzającym ulice miasta. W paradzie uczestniczyły orkiestry dęte, zespoły taneczne, sportowcy, przedstawiciele samorządu, sołectw oraz placówek oświatowych. Następnie muzycy zaprezentowali swoje umiejętności na plenerowych scenach. W tym roku zostały one zlokalizowane w parku za Ośrodkiem Kultury i Sportu oraz przy zamku Prószkowskich.

W tegorocznej edycji wystąpiło siedem zespołów: Gminna Orkiestra Dęta Prószków, Młodzieżowa Orkiestra Dęta „Kaprys" ze Źlinic, Orkiestra Dęta Opole–Szczepanowice, Tarnogórska Orkiestra Dęta, Dechová Hudba Město Albrechtice, Młodzieżowa Orkiestra Dęta Pawłowiczki oraz Młodzieżowa Orkiestra Dęta Gminy Chrząstowice.

Dużą grupę uczestników stanowiły młodzieżowe orkiestry dęte. Jedną z nich była Młodzieżowa Orkiestra Dęta Gminy Chrząstowice, działająca od 2010 roku.

- Nasza orkiestra liczy 45 muzyków, wśród których dużą grupę stanowią dzieci i młodzież - opowiada dyrygent Jacek Zganiacz. - Najmłodszy muzyk ma zaledwie 10 lat. Staramy się, aby repertuar był różnorodny. Oprócz utworów klasycznych wykonujemy również współczesną muzykę rozrywkową. Zależy nam także na tym, by podczas występów dobrze się bawić i nawiązywać kontakt z publicznością. Dzięki temu wspólnie tworzymy wyjątkową atmosferę na koncertach.





Występy orkiestr dętych oglądano na dwóch scenach.

Coraz częściej obok tradycyjnych marszów i utworów klasycznych można usłyszeć muzykę filmową, rozrywkową, a nawet popularne przeboje disco polo. To, co niepokoi członków wielu orkiestr to fakt, że coraz większym wyzwaniem okazuje się znalezienie młodych muzyków. Takich, którzy w przyszłości mogliby zastąpić osoby, które z różnych przyczyn odchodzą z tych formacji. W większości z nich trwa otwarty nabór czy funkcjonują szkółki muzyczne, w których artystyczne szlify zdobywają dzieci i młodzież.

- Z roku na rok coraz trudniej pozyskać orkiestry do udziału w paradzie – mówi dyrektor OKiS - u w Prószkowie. – Zespoły koncertują przez cały rok, dlatego ich kalendarze są mocno wypełnione. W zasadzie do samego końca trzeba liczyć się z tym, że jakaś grupa zrezygnuje w ostatniej chwili. Ubywa też orkiestr górniczych, które po likwidacji wielu kopalń coraz rzadziej funkcjonują. Dziś zostało ich zaledwie kilka.

Niedziela, czyli rodzinny finał i śląskie klimaty

Ostatni dzień wydarzenia, 21 czerwca, miał charakter rodzinny i rekreacyjny. Rozpoczął się od programu „Kolorowe Wakacje", przygotowany specjalnie dla dzieci i rodzin. W programie znalazły się m.in. animacje, bitwa kolorów, malowanie twarzy oraz „piana party", które zapewniły najmłodszym uczestnikom wiele radości.

Wieczorem scena należała do muzyki w śląskim klimacie. Wystąpili Dominika i Janusz Żyłka oraz Silesian Tyrolia Band, którzy zaprezentowali repertuar regionalny i rozrywkowy. Dni Prószkowa z humorem i charyzmą poprowadziła nasza redakcyjna koleżanka Dominika Bassek.

Małgorzata Łyczak,
Fot. Małgorzata Łyczak





Najmłodszym uczestnikom spodobała się zabawa z pianą i kolorowymi proszkami.

Radni ocenili 2025 rok

Podczas ostatniej sesji rady miejskiej w Prószkowie radni zajęli się szerokim zakresem spraw dotyczących funkcjonowania gminy, jej finansów oraz planów rozwojowych. Jednak najważniejszym punktem obrad było przedstawienie raportu o stanie gminy Prószków za 2025 rok, udzielenie wotum zaufania oraz absolutorium burmistrzowi Prószkowa Krzysztofowi Cebuli.

Burmistrz otrzymał poparcie rady

Podczas sesji przedstawiony został raport o stanie gminy Prószków za 2025 rok. W trakcie debaty radni mieli możliwość odniesienia się do przedstawionych danych, zadając pytania oraz formułując opinie dotyczące kierunków rozwoju gminy i sposobu realizacji polityki lokalnej.

Podczas dyskusji podkreślono, że w 2025 roku zrealizowano wiele ważnych zadań i inwestycji. Zwrócono również uwagę na bardzo dobrą kondycję finansową samorządu, który pozostaje wolny od zadłużenia.

Radni udzielili absolutorium burmistrzowi Prószkowa z tytułu wykonania budżetu gminy Prószków za 2025 rok. Trzynastu radnych głosowało za, zaś jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Strategia, inwestycje i podziękowania

Sesja była okazją do zaprezentowania personalnych zmian i podziękowań. Funkcję komendanta gminnego OSP objął Dawid Kochanek, a podziękowania za wieloletnią służbę otrzymał Tadeusz Domaradzki. Uhonorowano także Barbarę Dziubałtowską, dyrektor BOOS, która po trzydziestu latach pracy zakończyła swoją pracę zawodową. Podkreślono jej wkład w rozwój oświaty w gminie.

Rada podjęła także szereg uchwał, w tym dotyczących przyjęcia Strategii Rozwoju Gminy Prószków na lata 2025–2030, zmian w przebiegu dróg gminnych w miejscowościach Chrząszczyce i Górki, a także porozumień, dotyczących realizacji inwestycji infrastrukturalnych, w tym budowy ścieżek pieszo-rowerowych przy drodze krajowej nr 45 oraz wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 415.

Istotnym elementem obrad były również decyzje finansowe, obejmujące zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej oraz w budżecie gminy na 2026 rok. Radni zdecydowali także o podwyższeniu miesięcznego wynagrodzenia dla burmistrza Krzysztofa Cebuli.

Ponad pół miliona złotych wsparcia i 18 zrealizowanych zadań

Gmina Prószków podsumowała realizację programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w 2025 roku.

Zgodnie z przyjętymi założeniami na realizację programu przeznaczono środki finansowe w wysokości nie mniejszej niż 100 tys. zł. Ostatecznie w 2025 roku gmina przekazała organizacjom pozarządowym dotacje w łącznej kwocie ponad 550 tys. zł, wspierając działania w obszarach sportu, zdrowia, pomocy społecznej, aktywizacji seniorów oraz integracji społecznej.

W ramach współpracy finansowej gmina przeprowadziła trzy otwarte konkursy ofert, obejmujące m.in. upowszechnianie kultury fizycznej, pomoc społeczną, promocję i ochronę zdrowia oraz działania na rzecz osób w wieku emerytalnym. Łącznie w 2025 roku zrealizowano 18 zadań publicznych, w które zaangażowało się 15 organizacji pozarządowych.

Małgorzata Łyczak

eprasa.pl 1b9e0d73cd

Rada jednogłośnie udzieliła wójtowi wotum zaufania i absolutorium



Florian Ciecior podkreśla, że sukces gminy to efekt pracy zespołowej.

Sesja Rady Gminy Chrząstowice, która odbyła się 17 czerwca, przyniosła jednoznaczne i jednomyślne rozstrzygnięcia. Po przeanalizowaniu raportu o stanie gminy za 2025 rok oraz sprawozdania z wykonania budżetu radni udzielili wójtowi Florianowi Cieciorowi obu kluczowych dla samorządowca wotów: zaufania, oraz absolutorium.

Debata nad dokumentami przebiegła w merytorycznej atmosferze. Radni zapoznali się z materiałami dotyczącymi realizacji inwestycji, kondycji finansowej gminy oraz wykonanie zadań własnych. Ostateczny werdykt był jednak przesądzony - wszystkie głosy opowiedziały się za pozytywnym zaopiniowaniem pracy wójta w minionym roku.

Udzielenie absolutorium to dla samorządu potwierdzenie, że budżet został wykonany zgodnie z prawem, gospodarnie i z korzyścią dla mieszkańców. Wotum zaufania idzie o krok dalej - oznacza akceptację dla całokształtu działań, wizji rozwoju i sposobu zarządzania gminą.

Przewodniczący Rady Łukasz Nowak, ogłaszając wyniki głosowania, podziękował wójtowi za skuteczną współpracę z radą oraz zaangażowanie w rozwiązywanie lokalnych problemów. Z kolei w swoim wystąpieniu Florian Ciecior docenił także pracę całego kierownictwa urzędu: zastępcy wójta Darii Pawlak, sekretarz Gabrieli Born oraz skarbnik Teresy Krupskiej, podkreślając, że sukces gminy to efekt pracy zespołowej.

- Bardzo dziękuję za zaufanie i za udzielone absolutorium - podkreślał wójt Florian Ciecior. - To efekt pracy i współpracy nie tylko naszego samorządu i pracowników urzędu, ale także was, radnych. Dziękuję za wasze zrozumienie. Każda sesja pokazuje, że konieczne jest korygowanie i dostosowywanie budżetu do zmieniających się potrzeb. Cieszę się, że państwo to rozumieją.

Jednogłośne decyzje sesji z 17 czerwca są nie tylko oceną minionego roku, ale także wyrazem wiary w dalszy, konsekwentny rozwój gminy. To również sygnał dla mieszkańców, że ich sprawy są prowadzone rzetelnie, a finanse publiczne znajdują się w dobrych rękach.

Michał Mandola, fot. gmina Chrząstowice

Przebudowa ulicy Rynkowej w Dańcu dofinansowana

W poniedziałek 15 czerwca w Urzędzie Wojewódzkim w Opolu podpisano umowę o dofinansowanie zadania pn. „Budowa drogi gminnej ul. Rynkowej w Dańcu". Inwestycja zostanie zrealizowana w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na 2026 rok, a przyznane środki wynoszą 310 417,15 zł, co stanowi 50% wydatków kwalifikowalnych.



Podpisanie umowy to ważny krok w realizacji projektu, na który mieszkańcy Dańca czekali od dłuższego czasu.

Celem przedsięwzięcia jest przebudowa drogi na odcinku 110 metrów. Zakres robót obejmie wykonanie nowej konstrukcji jezdni, budowę chodnika oraz modernizację istniejącej infrastruktury towarzyszącej. Inwestycja ma przede wszystkim poprawić stan techniczny nawierzchni, podnieść bezpieczeństwo ruchu drogowego oraz zwiększyć komfort korzystania z drogi zarówno przez kierowców, jak i pieszych. Modernizacja przyniesie także wymierne korzyści estetyczne i funkcjonalne, podnosząc standard przestrzeni publicznej w centrum Dańca.

Jak informują przedstawiciele gminy, ogłoszono już przetarg, w którym zostanie wyłoniony wykonawca zadania. Po jego rozstrzygnięciu i ustaleniu ostatecznej wartości robót kwota dofinansowania zostanie zaktualizowana. Zgodnie z harmonogramem, inwestycja powinna zostać ukończona do końca 2026 roku.

Podpisanie umowy to ważny krok w realizacji projektu, na który mieszkańcy Dańca czekali od dłuższego czasu, o czym już pisaliśmy na łamach „Tygodnika Ziemi Opolskiej". Nowa nawierzchnia, bezpieczny chodnik i uporządkowane otoczenie sprawią, że ulica Rynkowa stanie się nie tylko wygodniejszym, ale i bardziej reprezentacyjnym traktem w sercu miejscowości.

(mim), fot. gmina Chrząstowice

Izba w gronie najważniejszych



Nagrodę odebrano w Izbicku.

Regionalna Izba Śląska im. Konrada Mientusa w Dańcu dołączyła do grona najważniejszych placówek pielęgnujących tradycje Opolszczyzny. 19 czerwca, podczas XIX Międzynarodowego Forum Muzeów Domowych w Pałacu Izbicko, dyrektorka Gminnej Biblioteki Publicznej w Chrząstowicach Agnieszka Blaik oraz zastępca wójta gminy Chrząstowice Daria Pawlak odebrały certyfikat i tablicę potwierdzające oficjalne włączenie izby do sieci „Opolskie Izby Dziedzictwa Wsi".

To ogromne wyróżnienie dla miejsca, które przez lata gromadziło pamiątki, dokumenty i opowieści związane z historią lokalnej społeczności. W tym roku do sieci z całego województwa dołączyło dziesięć izb, a Daniec znalazł się w tym gronie, co jest docenieniem wieloletniej pracy nad zachowaniem i popularyzowaniem regionalnej tożsamości.

Wyjaśnijmy, że sieć „Opolskie Izby Dziedzictwa Wsi" integruje i wspiera miejsca, które z pasją chronią materialne i niematerialne skarby opolskiej wsi. Członkostwo w niej otwiera przed Izbą w Dańcu nowe możliwości - współpracę z innymi placówkami, wymianę doświadczeń oraz lepszą promocję w regionie i poza jego granicami. To także szansa na wspólne projekty i pozyskiwanie środków na dalszy rozwój.

Regionalna Izba Śląska im. Konrada Mientusa od lat jest miejscem, gdzie mieszkańcy i turyści mogą zanurzyć się w dawnym życiu śląskiej wsi. Eksponaty - od sprzętów domowych i narzędzi rolniczych po dokumenty i fotografie - tworzą barwną opowieść o codzienności minionych pokoleń. Dzięki zaangażowaniu pasjonatów i wsparciu samorządu gminnego izba nie tylko przetrwała, ale systematycznie się rozwijała, stając się ważnym punktem na kulturalnej mapie gminy Chrząstowice.

Zwiedzanie izby jest możliwe po wcześniejszym umówieniu telefonicznym pod numerem 511 146 135. To doskonała okazja, by na własne oczy przekonać się, jak bogata jest historia lokalnej społeczności i jak wiele trudu włożono w jej ocalenie od zapomnienia.

(mim), fot. Robert Węgrzyn - Członek Zarządu Województwa Opolskiego

Zastępczyni wójta w prestiżowej radzie

To ogromny sukces i zaszczyt dla całej gminy Chrząstowice. Zastępczyni wójta Daria Pawlak została oficjalnie powołana przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Opolu Krzysztofa Kręciprocha w skład Regionalnej Rady Ochrony Przyrody na kadencję 2025-2030. Decyzja ta jest nie tylko docenieniem kompetencji i zaangażowania Darii Pawlak, ale przede wszystkim otwiera przed gminą nowe możliwości realnego współkształtowania polityki ekologicznej w regionie.

Regionalna Rada Ochrony Przyrody to gremium o kluczowym znaczeniu dla środowiska naturalnego w województwie. Zgodnie z ustawą z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody, pełni ona funkcję organu opiniodawczo-doradczego przy Regionalnym Dyrektorze Ochrony Środowiska. W jej skład wchodzą eksperci - przedstawiciele nauki, praktycy leśnicy, organizacje ekologiczne oraz sejmik województwa. Liczy od 20 do 30 członków, a kadencja trwa 5 lat.



Obecność przedstawiciela samorządu w tak elitarnym ciele to dowód na rosnące znaczenie gminy w regionie.

Do zadań Rady należą m.in. ocena realizacji zadań z zakresu ochrony przyrody, opiniowanie projektów aktów prawnych dotyczących środowiska (np. tworzenia rezerwatów przyrody) oraz opiniowanie strategii wojewódzkich pod kątem ich wpływu na przyrodę.

Obecność przedstawiciela samorządu w tak elitarnym ciele to dowód na rosnące znaczenie gminy w regionie. Dla mieszkańców Chrząstowic oznacza to, że ich głos w sprawach dotyczących lokalnej przyrody, zieleni i krajobrazu będzie słyszalny na najwyższym, wojewódzkim poziomie decyzyjnym.

(mim), fot. gmina Chrząstowice

eprasa.pl 1b9e0d73cd

CHRZĄSTOWICE

Słodkie święto, które połączyło mieszkańców

Lędziny w gminie Chrząstowice po raz pierwszy stały się stolicą truskawki. W sobotę odbył się I Festiwal Truskawki, wydarzenie, które już podczas swojej premierowej edycji przyciągnęło mieszkańców i gości z okolicy. Było kolorowo, smacznie, rodzinnie i bardzo aktywnie – a wszystko za sprawą lokalnej inicjatywy, która narodziła się z pasji i zaangażowania mieszkańców.



Warsztaty ogrodnicze z truskawką w roli głównej cieszyły się dużym zainteresowaniem najmłodszych uczestników festiwalu.

Pomysł organizacji festiwalu zrodził się w Kole Gospodyń i Gospodarzy „Lęda" w Lędzinach, które przy ogromnym zaangażowaniu swoich członków oraz we współpracy z Ogrodnictwem Lędziny k. Opola podjęło się organizacji tego wyjątkowego przedsięwzięcia. Efekt przeszedł najśmielsze oczekiwania – powstało wydarzenie, jakiego dotąd w regionie nie było.

Już od godziny 14 na terenie zielonym przy świetlicy w Lędzinach czekało mnóstwo atrakcji dla całych rodzin. Najmłodsi rozpoczęli świętowanie od Balu Owocowego, podczas którego dzieci przebrane za owoce i warzywa wspólnie bawiły się przy muzyce, uczestniczyły w animacjach oraz konkursie na najciekawszy strój.



Podczas imprezy nie zabrakło słodkich truskawkowych przysmaków – ciast, deserów i domowych przetworów.

Nie zabrakło także atrakcji przygotowanych w ramach Paszportu Truskawkowego. Dzieci odwiedzały kolejne stanowiska, zbierały pieczątki i brały udział w warsztatach plastycznych oraz ogrodniczych z truskawką w roli głównej, wykonywały pamiątkowe zdjęcia i ozdabiały się truskawkowymi tatuażami. Podczas zajęć ogrodniczych mogły dowiedzieć się m.in., jak uprawiać truskawki i odpowiednio o nie dbać. Na najbardziej wytrwałych czekały słodkie nagrody.

Jednym z ciekawszych punktów programu był pokaz carvingu w wykonaniu Daniela Bewki, który zaprezentował, na czym polega sztuka rzeźbienia w owocach i warzywach, demonstrując wykonanie efektownej rzeźby w arbuzie. Mistrz carvingu zaprosił uczestników do warsztatów, podczas których mogli spróbować swoich sił w tej niezwykłej sztuce.

Oczywiście bohaterką dnia była truskawka. Na stoiskach przygotowanych przez lokalne gospodynie można było skosztować domowych ciast, deserów, konfitur, soków i innych przetworów przygotowanych z tego letniego owocu. Aromat domowych ciast i truskawek unosił się nad całym terenem festiwalu, zachęcając do kolejnych degustacji.

Wieczorem uczestnicy bawili się podczas GTV Bus Party, które zakończyło pierwszy Festiwal Truskawki tanecznym akcentem.

Pierwsza edycja festiwalu pokazała, że lokalna społeczność potrafi stworzyć wydarzenie na wysokim poziomie. Dzięki współpracy mieszkańców, społeczników, partnerów i sponsorów udało się przygotować imprezę, która nie tylko promuje lokalne ogrodnictwo i regionalne produkty, ale przede wszystkim integruje mieszkańców i zachęca do wspólnego spędzania czasu.

Wszystko wskazuje na to, że Festiwal Truskawki w Lędzinach ma szansę na stałe wpisać się do kalendarza ciekawych wydarzeń w gminie Chrząstowice. Jeśli kolejne edycje będą równie udane jak pierwsza, słodkie święto truskawki z pewnością stanie się jedną z najbardziej rozpoznawalnych imprez plenerowych w regionie.

Dawid Laskowski, fot. gmina Chrząstowice, (UMWO)

Łatwiejszy start ze wsparciem ARiMR

Młodzi rolnicy, którzy decydują się na samodzielne prowadzenie gospodarstwa, mogą składać w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wnioski o pomoc. 1 czerwca 2026 r. ruszył w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 czwarty nabór wniosków o wsparcie w ramach Premii dla młodych rolników. Dofinansowanie ma formę bezzwrotnej pomocy w wysokości 200 tys. zł lub 300 tys. zł – w przypadku prowadzenia produkcji zwierzęcej. Pieniądze można przeznaczyć m.in. na zakup ziemi, maszyn czy rozwój infrastruktury w gospodarstwie.

Kto może wnioskować o pomoc finansową?
Premia dla młodych rolników skierowana jest do osób, które spełnią kilka warunków. Po pierwsze, w dniu złożenia wniosku muszą być pełnoletnie, ale nie mogą mieć ukończonego 41. roku życia. Po drugie, powinny dopiero rozpoczynać prowadzenie działalności rolniczej albo rozpocząć ją nie wcześniej niż w okresie 24 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Po trzecie, muszą być wpisane do ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności. Konieczne jest również posiadanie odpowiednich kwalifikacji zawodowych lub zobowiązanie się do ich uzupełnienia. Wnioskodawca musi także przedstawić biznesplan i podjąć się jego realizacji w terminie nie dłuższym niż trzy pełne lata kalendarzowe następujące po roku, w którym został złożony wniosek o wsparcie.

Dlaczego warto zainwestować w hodowlę zwierząt?
Największą zmianą w tegorocznym naborze jest zróżnicowanie kwoty pomocy. Młodzi rolnicy, którzy prowadzą produkcję zwierzęcą na określonym poziomie albo się jej podejmą, mogą liczyć na 300 tys. zł premii. Osoby planujące rozwijać gospodarstwa wyłącznie w oparciu o produkcję roślinną albo mieszaną (z mniejszym udziałem produkcji zwierzęcej) mogą ubiegać się o wsparcie w dotychczasowej wysokości, czyli 200 tys. zł. Co istotne, wnioskodawcy z 2025 r. również mogą skorzystać z wyższej kwoty premii. Warunkiem jest zawarcie aneksu do umowy o przyznanie pomocy i wprowadzenie stosownych zmian w biznesplanie.



fot. Adobe Stock

Jakie warunki trzeba spełnić?
Młody rolnik musi rozpocząć prowadzenie działalności rolniczej jako kierujący gospodarstwem najpóźniej w ciągu 12 miesięcy od dnia przyznania pomocy. Gospodarstwo powinno mieć powierzchnię użytków rolnych co najmniej równą średniej wojewódzkiej lub krajowej (w zależności od tego, która jest niższa) albo wielkość ekonomiczną minimum 15 tys. €. Jednocześnie powierzchnia użytków rolnych nie może przekraczać 300 ha, a wielkość ekonomiczna gospodarstwa – 150 tys. €. Co najmniej 50 proc. wymaganej minimalnej powierzchni musi stanowić własność beneficjenta, użytkowanie wieczyste lub dzierżawa z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa albo od jednostek samorządu terytorialnego.

Ile i na co można otrzymać?
Premia ma formę ryczałtu i jest wypłacana w dwóch ratach. Pierwszą w wysokości 70 proc. otrzymuje się po spełnieniu warunków przyznania pomocy. Druga rata płatności – 30 proc. – trafia na konta młodych gospodarzy po realizacji biznesplanu. Co istotne, premię na start przyznaje się na dane gospodarstwo tylko raz, a w przypadku małżonków dofinansowanie może otrzymać wyłącznie jedno z nich.
Przekazane przez ARiMR środki powinny być przeznaczone na prowadzenie gospodarstwa lub przygotowanie do sprzedaży wytwarzanych w nim produktów rolnych. Co najmniej 70 proc. otrzymanej kwoty trzeba wydać na inwestycje w środki trwałe. Oznacza to, że młody gospodarz powinien za te pieniądze np. kupić grunt orny lub zwierzęta gospodarskie, wyremontować budynek inwentarski albo nabyć nowe maszyny i urządzenia. Pozostałe 30 proc. kwoty premii można przeznaczyć np. na zakup paszy dla zwierząt, środków ochrony roślin, paliwa rolniczego czy nawozów.

Jakim zainteresowaniem cieszy się to wsparcie?
Zainteresowanie premiami na start od lat utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie. W Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 z tego rodzaju pomocy skorzystało ponad 27 tys. młodych rolników, którym ARiMR wypłaciła blisko 3,4 mld zł. Z kolei w trzech dotychczasowych edycjach tego programu finansowanego z PS WPR 2023-2027 o premie wystąpiło 10,6 tys. młodych gospodarzy. Na razie 754,5 mln zł otrzymało 5,3 tys. osób. Te imponujące kwoty pomogły młodym rolnikom pokonać bariery związane z rozpoczęciem działalności rolniczej i rozwojem gospodarstw.

Jak i kiedy złożyć wniosek?
O premię dla młodego rolnika można się ubiegać od 1 czerwca do 30 lipca 2026 r. Warto pamiętać, że od dłuższego czasu ARiMR nie przyjmuje wniosków w formie papierowej. Cały proces odbywa się przez internet – za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych.

Więcej informacji:
- ***na portalu www.gov.pl/web/arimr***
- ***pod numerem 800-38-00-84***
- ***w placówkach ARiMR***

Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027

ARiMR Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Dofinansowane przez Unię Europejską

Materiał opracowany przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027.

eprasa.pl 1b9e0d73cd

Wakacje pod opieką i z pomysłem

Wycieczki, zajęcia rekreacyjne, warsztaty, nowe znajomości i codzienna dawka dobrej zabawy – tak zapowiadają się wakacje w gminie Ozimek. Szkoły, Dom Kultury w Ozimku, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz lokalne organizacje przygotowały bogatą ofertę półkolonii i zajęć dla dzieci i młodzieży. Jak się okazuje, chętnych nie brakuje.

Twinpigs, zoo i trampoliny

Pięć dni pełnych wycieczek, aktywności i dobrej zabawy – tak zapowiadają się tegoroczne półkolonie organizowane przez Dom Kultury w Ozimku. Od 29 czerwca do 3 lipca uczestnicy będą mieli okazję odwiedzić popularne miejsca rozrywki, wziąć udział w ciekawych zajęciach i spędzić początek wakacji w wyjątkowy sposób.

Warto podkreślić, że Dom Kultury w Ozimku organizuje letnie półkolonie od kilku lat. Ta forma wakacyjnego wypoczynku cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem mieszkańców gminy.

- Cieszą się one dużym zainteresowaniem ze strony mieszkańców gminy Ozimek - słyszymy w Domu Kultury w Ozimku. - W tym roku z tej formy spędzania wakacyjnego czasu skorzysta 25 osób. Miejsca rozeszły się bardzo szybko. Utworzona została również lista rezerwowa dla osób, którym nie udało się zapisać na półkolonie w podstawowym terminie.

Organizatorzy zaplanowali wyjazd do amerykańskiego parku rozrywki Twinpigs, wizytę w opolskim zoo oraz pobyt w Funzeum. Uczestnicy odwiedzą także park trampolin House of Air. W programie znalazła się również wycieczka do Alpakarni, a na zakończenie wakacyjnego tygodnia organizatorzy przewidzieli wizytę w kinie Helios.

Zainteresowanie tymi półkoloniami w gminie Ozimek utrzymuje się na wysokim poziomie od kilku lat. Dla wielu rodziców jest to nie tylko okazja do zapewnienia dzieciom atrakcyjnego wypoczynku, ale również forma opieki w czasie wakacji. Organizatorzy podkreślają, że uczestnicy cenią sobie przede wszystkim różnorodność zajęć, możliwość poznawania nowych miejsc oraz nawiązywania nowych znajomości.



Zajęcia odbywające się na Orliku w czasie wakacji, będą miały charakter otwarty.

Sportowe wakacje na Orliku w Ozimku

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Ozimku po raz kolejny przygotował wakacyjną ofertę dla młodszych mieszkańców gminy. Podobnie jak w poprzednich latach, dzieci i młodzież będą mogły aktywnie spędzić letni czas, uczestnicząc w bezpłatnych zajęciach sportowo-rekreacyjnych organizowanych na boisku „Orlik" w Ozimku.

- Tradycyjnie zajęcia będą miały charakter otwarty - mówi dyrektor MOSiR-u w Ozimku Arkadiusz Banik. - Oznacza to, że nie prowadzimy wcześniejszych zapisów i każdy może dołączyć w dowolnym momencie. Jednogodzinne zajęcia będą odbywać się od poniedziałku do piątku. Przewidzieliśmy różnorodne gry, zabawy ruchowe oraz aktywności sportowe dostosowane do wieku uczestników. Chcemy, aby dzieci i młodzież mogły spędzić wakacje aktywnie, bezpiecznie i w przyjaznej atmosferze. Podsumowaniem zajęć będzie „Zakończenie Sportowych Wakacji na Orliku".

Przedstawiciele MOSiR-u w Ozimku zapraszają również do udziału w obchodach 80-lecia działalności klubu sportowego w Szczedrzyku. Ruszyły także zapisy do Turnieju Tenisa Ziemnego o Puchar Burmistrza Ozimka.

Półkolonie w szkołach - są jeszcze wolne miejsca

Również szkoły podstawowe z terenu gminy angażują się w organizowanie wakacyjnego wypoczynku dla dzieci i młodzieży. Ozimska „trójka" im. Olimpijczyków i Paraolimpijczyków Polskich zaprasza na półkolonie w dniach 6–10 lipca. W programie znajdują się m.in. seans w kinie Helios, warsztaty malarskie w Muzeum Wsi Opolskiej, wyjazd do Parku Miniatur w Olszowej, zajęcia kulinarne, wizyty w parkach rozrywki oraz gry i zabawy integracyjne.

Jak podkreśla dyrektor Jolanta Bajor, w tym roku w półkoloniach może maksymalnie wziąć udział 45 osób. Jest jeszcze kilka wolnych miejsc. Warto dodać, że półkolonie są organizowane co roku.

Kolejną placówką, która zaprasza do udziału w półkoloniach, jest Szkoła Podstawowa nr 2 im. Marii Konopnickiej w Ozimku. Tam półkolonie odbywać się będą w dniach 29 czerwca – 3 lipca. Program obejmuje warsztaty kulinarne, wizytę w Forcie II w Nysie, wyjazd do JuraParku, Kolejkowa w Gliwicach oraz Grodu Rycerskiego w Byczynie. Zajęcia łączą edukację z rekreacją i pozwalają dzieciom poznawać historię oraz atrakcje regionu.

W organizację wydarzenia, obok szkoły, zaangażowali się również sołtys i rada sołecka Nowej Schodni oraz Stowarzyszenie Nasza Nowa Schodnia. Dzięki wspólnym działaniom uczestnicy mogą liczyć na bogaty program zajęć i atrakcji.

- Takie półkolonie odbywają się u nas od kilku lat - opowiada sołtys sołectwa Nowa Schodnia Grzegorz Filipek - Była to inicjatywa członka zarządu Stowarzyszenia Nasza Nowa Schodnia Patryka Suszczyka, której celem było stworzenie atrakcyjnej oferty wakacyjnej dla dzieci i młodzieży z naszego sołectwa i okolic. Jako ówczesny prezes zarządu wdrożyłem ten pomysł w życie. Bardzo chętnie zaangażowała się w to Szkoła Podstawowa nr 2 w Ozimku, z którą do dzisiaj współpracujemy na wielu płaszczyznach. Zależało nam na tym, aby najmłodsi mogli spędzać wolny czas w bezpieczny i ciekawy sposób.

Jak podkreślają organizatorzy, największym wyzwaniem jest wybór odpowiednich atrakcji. Chodzi o przygotowanie programu, który będzie na tyle ciekawy i różnorodny, aby zainteresować uczestników w różnym wieku.

- Staramy się każdego roku wprowadzać nowe elementy oraz wyjazdy - dodaje sołtys wsi Nowa Schodnia. Tak, aby dzieci wracały do domu zadowolone i pełne pozytywnych wspomnień.

Kilkoma wolnymi miejscami dysponowała jeszcze – w chwili przygotowywania tego materiału – Szkoła Podstawowa nr 1 im. Marii Skłodowskiej-Curie w Ozimku. Półkolonie odbędą się tam w dniach od 29 czerwca do 3 lipca.

Program został przygotowany w taki sposób, aby łączyć elementy edukacji, rekreacji i aktywnego wypoczynku. Uczestnicy odwiedzą m.in. Wieżę Piastowską w Opolu, Muzeum Porcelany w Tułowicach oraz skansen w Bierkowicach. Nie zabraknie także atrakcji rekreacyjnych, takich jak pobyt w Aquaparku w Tarnowskich Górach czy wyjazd do kina Helios.

- Odkąd kieruję szkołą, organizowane są zarówno półkolonie zimowe, jak i letnie - wyjaśnia dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Ozimku Małgorzata Wronowska. - Staramy się, aby każdego roku program był inny i zawierał nowe atrakcje, które zainteresują uczestników półkolonii. Zależy nam na tym, by dzieci chętnie brały udział w przygotowanych zajęciach i wyjazdach, a jednocześnie miały możliwość aktywnego i wartościowego spędzania wolnego czasu.

Szkoła Podstawowa w Antoniowie organizuje jubileuszowe półkolonie letnie dla dzieci w dwóch turnusach: 3–7 sierpnia oraz 10–14 sierpnia.

W programie zaplanowano m.in. rejsy łodziami po Jeziorze Turawskim, wyjazd do parku trampolin House of Air w Gliwicach, zwiedzanie Zabytkowej Kopalni Srebra w Tarnowskich Górach oraz pobyt w Aquaparku w Częstochowie. Uczestnicy wezmą również udział w warsztatach kulinarnych, animacjach, zajęciach sportowych, tanecznych i plastycznych.

Jak przyznają organizatorzy, wakacyjne półkolonie to nie tylko sposób na aktywne spędzanie wolnego czasu, ale również wsparcie dla rodziców, którzy w okresie wakacyjnym muszą pogodzić obowiązki zawodowe z opieką nad dziećmi. Wszystko wskazuje na to, że najmłodsi mieszkańcy gminy Ozimek nie będą mogli narzekać na nudę. Bogata oferta zajęć, wycieczek i wydarzeń sprawia, że wakacje można spędzić ciekawie, aktywnie i bezpiecznie, nie wyjeżdżając daleko od domu.

Małgorzata Łyczak, Fot. (MOSiR Ozimek)

Sołectwa z dofinansowaniem na lokalne inicjatywy

Cztery miejscowości z terenu gminy Ozimek mogą rozpocząć realizację zadań w ramach kolejnej edycji programu „Marszałkowska Inicjatywa Sołecka". To efekt podpisania umowy o dofinansowanie pomiędzy gminą Ozimek a Urzędem Marszałkowskim Województwa Opolskiego.



Łączna wartość zaplanowanych do realizacji zadań zamyka się w kwocie niespełna 35 tys. zł

Dzięki pozyskanym środkom wsparcie otrzymają cztery sołectwa: Grodziec, Mnichus, Pustków i Schodnia. W Grodźcu zaplanowano doposażenie kuchni świetlicy wiejskiej oraz zakup parasoli grzewczych. W Mnichusie środki zostaną przeznaczone na doposażenie kuchni w świetlicy wiejskiej. Sołectwo Pustków zakupi namiot oraz parasole ogrodowe. Natomiast w Schodni przewidziano doposażenie kuchni świetlicy wiejskiej i zakup parasoli grzewczych.

Łączna wartość projektu wynosi 34 615 zł, z czego 28 tys. zł stanowi dofinansowanie ze środków Samorządu Województwa Opolskiego. Wkład własny gminy Ozimek to 6 615 zł. Wszystkie zadania mają zostać zrealizowane do 31 października 2026 roku.

Jeśli chodzi o aspekty formalne, to warto zaznaczyć, że w ciągu roku swoje projekty będzie mogła zrealizować maksymalnie jedna trzecia sołectw z danej gminy. Miejscowości na realizację swoich pomysłów otrzymają 6,5 tys. zł z budżetu Urzędu Marszałkowskiego w Opolu, a kolejne 1,3 tys. zł pochodzić będzie z budżetów gmin.

Marszałkowska Inicjatywa Sołecka od wielu lat wspiera rozwój opolskich sołectw, umożliwiając realizację przedsięwzięć odpowiadających na potrzeby mieszkańców. Pozyskane środki pozwolą na poprawę wyposażenia świetlic wiejskich oraz stworzenie lepszych warunków do organizacji spotkań, wydarzeń integracyjnych i aktywności społecznych.

(mł), Fot. www.opolskie.pl

eprasa.pl 1b9e0d73cd

Powiat i gmina wspólnie modernizują drogę

Trwa remont drogi powiatowej prowadzącej do Turawy od strony Kotorza Wielkiego. Prace obejmują około 800-metrowy odcinek ul. Kościuszki, rozpoczynający się przy skrzyżowaniu z ul. Opolską. Inwestycja realizowana jest wspólnie przez powiat opolski i gminę Turawa.

Modernizacja ma poprawić komfort podróżowania oraz bezpieczeństwo kierowców korzystających z jednej z głównych dróg wjazdowych do miejscowości. Koszt przedsięwzięcia wynosi 650 tys. zł. Powiat opolski przeznaczył na ten cel 350 tys. zł, natomiast gmina Turawa dołożyła 300 tys. zł ze swojego budżetu.

Jak podkreśla starosta opolski Henryk Lakwa, wspólna realizacja inwestycji pokazuje, jak wiele można osiągnąć dzięki współpracy samorządów.

– To ważny odcinek drogi prowadzącej do Turawy. Cieszę się, że wspólnie z gminą możemy realizować kolejne zadanie drogowe, które poprawi komfort jazdy i bezpieczeństwo kierowców. Takie partnerstwo samorządów pozwala skutecznie odpowiadać na potrzeby mieszkańców – mówi starosta.

O dobrej współpracy pomiędzy samorządami mówi również wójt gminy Turawa Dominik Pikos.

– Współpraca buduje i to dosłownie. Dziękuję staroście opolskiemu Henrykowi Lakwie oraz dyrektorowi Zarządu Dróg Powiatowych Piotrowi Rybczyńskiemu za owocną współpracę – podkreśla wójt.



Remontowany odcinek ul. Kościuszki w Turawie ma zyskać nową nawierzchnię i służyć kierowcom przez kolejne lata.

Remont prowadzony jest z wykorzystaniem nowoczesnej technologii MCE (Mieszanka Mineralno-Cementowo-Emulsyjna). Metoda ta polega na połączeniu destruktu asfaltowego z kruszywem, cementem i emulsją asfaltową. Jej największą zaletą jest wykorzystanie materiału pochodzącego z istniejącej nawierzchni, co wpisuje się w zasady recyklingu i pozwala ograniczyć koszty inwestycji.

Jak zaznaczają samorządowcy, zastosowana technologia zapewni trwałość nowej nawierzchni na wiele lat, a jednocześnie pozwoli na efektywne wykorzystanie materiałów pochodzących z frezowania dotychczasowej drogi.

Na czas remontu wyznaczono objazd od strony Kotorza Wielkiego. Kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami, a wykonawcy apelują o cierpliwość. Efektem inwestycji będzie bezpieczniejsza i bardziej komfortowa droga, z której mieszkańcy oraz odwiedzający Turawę będą korzystać przez kolejne lata. To kolejny przykład współpracy samorządów, która przekłada się na konkretne korzyści dla mieszkańców regionu.

(mk), fot. fb wójt gminy Turawa Dominik Pikos

Samorządowy hat-trick – ważne wyróżnienia dla powiatu opolskiego

Miniony tydzień przyniósł powiatowi opolskiemu i jego władzom serię prestiżowych wyróżnień. W ciągu zaledwie trzech dni starosta opolski Henryk Lakwa oraz samorząd powiatowy zostali docenieni na szczeblu ogólnopolskim i regionalnym.

Wśród nagród znalazły się wysokie miejsce w Ogólnopolskim Rankingu Powiatów, Honorowa Odznaka za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego oraz Srebrny Medal „Zasłużony dla Śląskiego Oddziału Straży Granicznej".

Pierwsza dobra wiadomość dotarła 17 czerwca podczas uroczystej gali Ogólnopolskiego Rankingu Powiatów organizowanej przez Związek Powiatów Polskich. Powiat Opolski znalazł się na wysokim, 9. miejscu w kraju w kategorii powiatów liczących powyżej 120 tysięcy mieszkańców. Wyróżnienie odebrali starosta Henryk Lakwa oraz wicestarosta Leonarda Płoszaj.



Starosta Henryk Lakwa i wicestarosta Leonarda Płoszaj podkreślają, że wyróżnienia są powodem do dumy i motywacją do dalszej pracy na rzecz mieszkańców powiatu opolskiego.

– Ogromnie się cieszymy. Tym bardziej, że to ranking oparty na obiektywnych kryteriach i konkretnych danych. Ale za tą statuetką nie stoją liczby. Stoją ludzie – podkreślał starosta.

Jak zaznaczają władze powiatu, na sukces składają się setki codziennie załatwianych spraw, realizowane inwestycje drogowe, rozwój szkół, projekty społeczne, skuteczne pozyskiwanie środków zewnętrznych oraz współpraca z gminami.

– Tę nagrodę traktujemy przede wszystkim jako podziękowanie dla wszystkich, którzy współtworzą powiat opolski – mówiła wicestarosta Leonarda Płoszaj.

Kolejny ważny moment miał miejsce dzień później, 18 czerwca. Podczas uroczystości z udziałem wojewody opolskiej Moniki Jurek oraz wicewojewody Piotra Pośpiecha starosta Henryk Lakwa odebrał Honorową Odznakę za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego, przyznaną przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

To szczególne wyróżnienie stanowi docenienie wieloletniej pracy samorządowej. Henryk Lakwa pełni funkcję starosty od 27 lat, a przez ten czas uczestniczył w podejmowaniu tysięcy decyzji mających wpływ na życie mieszkańców powiatu.

– To wyróżnienie traktuję jako wyróżnienie dla samorządu, który działa zespołowo. To efekt współpracy powiatu, gmin, radnych, urzędników, dyrektorów jednostek i mieszkańców – podkreślał podczas uroczystości.

Serię sukcesów zwieńczyło kolejne odznaczenie. W piątek, 19 czerwca, do kolekcji wyróżnień dołączył Srebrny Medal „Zasłużony dla Śląskiego Oddziału Straży Granicznej", przyznany staroście opolskiemu za współpracę i wsparcie działań formacji.

Samorządowiec nie ukrywa, że wszystkie otrzymane nagrody traktuje jako wyraz uznania dla całej lokalnej społeczności.

– Te wyróżnienia traktuję jako docenienie całego powiatu opolskiego, naszych pracowników, radnych, wszystkich, którzy tu działają, mieszkają, pracują, uczą się i działają na rzecz swoich miejscowości. Im z całego serca dziękuję – mówi Henryk Lakwa.

Trzy dni, trzy wyróżnienia i jeden wspólny mianownik – praca wielu osób zaangażowanych w rozwój powiatu opolskiego. Dla samorządu to powód do dumy, ale także motywacja do dalszego działania na rzecz mieszkańców.

(mk)

Zarząd z pozytywną oceną radnych

Rada Powiatu Opolskiego podczas czerwcowej sesji, która odbyła się 19 czerwca, przyjęła Raport o stanie Powiatu Opolskiego oraz udzieliła Zarządowi Powiatu zarówno wotum zaufania, jak i absolutorium za wykonanie budżetu za 2025 rok.

To jedne z najważniejszych decyzji podejmowanych przez radnych w ciągu roku. Stanowią ocenę działalności zarządu oraz sposobu realizacji budżetu. Jak podkreślają władze powiatu, za formalnymi uchwałami kryją się konkretne działania i inwestycje zrealizowane na rzecz mieszkańców.

Miniony rok był szczególnie intensywny pod względem inwestycji drogowych. Łącznie na terenie powiatu opolskiego wykonano około 45 kilometrów dróg. W tej liczbie znalazły się zarówno duże inwestycje, jak i remonty, wymiany nawierzchni, nakładki asfaltowe oraz mniejsze naprawy realizowane w różnych częściach powiatu.

Istotnym elementem działalności samorządu było także skuteczne pozyskiwanie środków zewnętrznych. Dzięki nim możliwa była realizacja kolejnych przedsięwzięć związanych z edukacją, bezpieczeństwem oraz pomocą społeczną.

Wśród najważniejszych osiągnięć wymieniane są również dziesiątki projektów wpływających na codzienne życie mieszkańców, realizowanych zarówno przez Starostwo Powiatowe w Opolu, jak i jednostki organizacyjne powiatu.

Starosta opolski Henryk Lakwa podkreśla, że sukcesy samorządu są efektem pracy wielu osób i dobrej współpracy na różnych szczeblach.



Zarząd Powiatu na czele ze starostą Henrykiem Lakwą otrzymał wotum zaufania i absolutorium za 2025 rok.

– To także suma i efekt dobrej współpracy oraz pracy Zarządu Powiatu, radnych, wydziałów starostwa, jednostek organizacyjnych powiatu, a także naszych służb finansowych i skarbnik Marioli Konachiewicz. Dziękuję wszystkim i każdemu z osobna – mówi starosta.

Udzielenie wotum zaufania i absolutorium oznacza, że radni pozytywnie ocenili zarówno działalność Zarządu Powiatu, jak i wykonanie budżetu za ubiegły rok. Dla władz powiatu jest to nie tylko potwierdzenie skuteczności prowadzonych działań, ale także zobowiązanie do dalszej pracy na rzecz mieszkańców powiatu opolskiego.

(mk)

eprasa.pl 1b9e0d73cd

Absolutorium, wybory i nowe otwarcie kadencji

W Chróścinie odbył się zjazd oddziału gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, podczas którego podsumowano działalność jednostek OSP z terenu gminy oraz omówiono najważniejsze wyzwania stojące przed strażakami ochotnikami. Gospodarzem wydarzenia była OSP w Chróścinie, która zadbała o organizację spotkania.

W zjeździe wzięli udział członkowie zarządu i komisji rewizyjnej, delegaci jednostek OSP oraz zaproszeni goście. Wśród obecnych znaleźli się m.in. zastępca komendanta miejskiego Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Rafał Kuznecki, prezes zarządu oddziału powiatowego ZOSP RP Leonard Pietruszka, prezes zarządu oddziału gminnego ZOSP RP wójt gminy Dąbrowa Katarzyna Gołębiowska-Jarek oraz przewodniczący rady gminy Mariusz Konopa.

Spotkanie rozpoczęło się od podsumowania pięcioletniej działalności oddziału Gminnego ZOSP RP oraz przedstawienia sprawozdania z minionej kadencji. Po jego omówieniu udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi kadencji 2021–2026, dziękując za zaangażowanie, pracę i wkład w rozwój ochrony przeciwpożarowej na terenie gminy.

Podczas zjazdu przeprowadzono również wybory władz Oddziału Gminnego ZOSP RP na kadencję 2026–2031. W wyniku przeprowadzonych wyborów wyłoniono nowy skład zarządu oddziału gminnego ZOSP RP. Na kolejną kadencję prezesem ponownie została wybrana wójt



Podczas zjazdu podpisano umowę użyczenia samochodu, który został przekazany z jednostki OSP Chróścina do OSP Żelazna.

Katarzyna Gołębiowska-Jarek, natomiast stanowisko wiceprezesa powierzono Klaudiuszowi Gonsiorowi. Skarbnikiem został Tomasz Kubis, komendantem gminnym ponownie wybrano Dawida Zielonkę, a funkcję sekretarza pełnić będzie Dawid Wencel. Skład zarządu uzupełniają członkowie: Andrzej Sobonkiewicz, Piotr Moszner, Mateusz Gładki, Piotr Kwosek oraz Dariusz Jagielski.

Przewodniczącym komisji rewizyjnej został Jakub Bias. Funkcję wiceprzewodniczącego powierzono Mateuszowi Szenflederowi. członkiem komisji rewizyjnej został Marcin Dworczak.

Ważnym punktem spotkania było podpisanie umowy użyczenia samochodu marki Renault, który został przekazany z jednostki OSP Chróścina do OSP Żelazna.

Jak podkreśla komendant gminny Dawid Zielonka, obecny stan jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych oceniany jest jako bardzo dobry, szczególnie pod względem wyposażenia w samochody oraz sprzęt, z którego korzystają druhowie. Jednostki podzieliły między siebie poszczególne zadania w zakresie obrony cywilnej oraz zarządzania kryzysowego, co pozwala na sprawniejsze działanie całego systemu na terenie gminy.

Ochotnicy nadal korzystają z możliwości pozyskiwania dofinansowań, a także mogą liczyć na wsparcie ze strony gminy Dąbrowa. A w przyszłości największym wyzwaniem może okazać się budowa nowych remiz strażackich.

(mł),
Fot. gmina Dąbrowa

Gmina Dąbrowa doceniona w kraju

Podczas gali „Perły Samorządu 2026” wójt gminy Dąbrowa, Katarzyna Gołębiowska-Jarek, została wyróżniona w ogólnopolskim Rankingu Włodarzy, zajmując 5. miejsce w Polsce w kategorii gmin wiejskich. Osiągnięcie to potwierdza, że działania podejmowane przez samorząd są dostrzegane i wysoko oceniane na szczeblu krajowym.

Ranking włodarzy należy do najbardziej prestiżowych zestawień samorządowych w Polsce, w którym oceniani są liderzy lokalnych społeczności. Zgłoszenia analizowane są przez kapitułę oraz ekspertów Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, przy współudziale redakcji „Dziennika Gazety Prawnej”.

Pod uwagę brane są m.in. jakość zarządzania, skuteczność realizowanych inwestycji, innowacyjność, działania społeczne, rozwój usług dla mieszkańców, troska o środowisko naturalne oraz efektywność w pozyskiwaniu środków zewnętrznych. Co istotne, ranking nie opiera się na wielkości budżetu gminy, lecz na efektach pracy samorządów i jakości podejmowanych działań.

Jak podkreślają przedstawiciele gminy Dąbrowa, wyróżnienie to stanowi ważne potwierdzenie słusznego kierunku rozwoju oraz rzetelnej pracy całego samorządu. Zaznaczają



Jak podkreśla wójt gminy Dąbrowa, skuteczność samorządu opiera się m.in. na dobrym planowaniu.

również, że ranking opiera się na mierzalnych danych, co czyni go wiarygodnym źródłem oceny skuteczności zarządzania.

- Dla mnie to sygnał, że skuteczność samorządu nie wynika wyłącznie z zasobności budżetu, ale przede wszystkim z umiejętnego planowania, pozyskiwania środków zewnętrznych i realizacji inwestycji odpowiadających na potrzeby mieszkańców - podkreśla wójt gminy Dąbrowa Katarzyna Gołębiowska-Jarek.

Jak zaznaczali eksperci podczas gali, w tym przedstawiciele środowiska naukowego SGH, kluczowe znaczenie ma nie tylko gospodarowanie środkami własnymi, ale przede wszystkim skuteczne pozyskiwanie funduszy zewnętrznych, odpowiedzialne zarządzanie oraz długofalowe planowanie rozwoju.

- Traktuję to wyróżnienie nie jako nagrodę indywidualną, lecz jako efekt pracy całego zespołu - radnych, pracowników urzędu i jednostek organizacyjnych, sołtysów oraz mieszkańców, którzy angażują się w rozwój naszej gminy – dodaje Katarzyna Gołębiowska-Jarek. - Wspólnie pokazujemy, że nawet gmina o ograniczonych możliwościach finansowych może rozwijać się dynamicznie i konsekwentnie podnosić jakość życia mieszkańców.

Wyróżnienie w rankingu stanowi dla samorządu gminy Dąbrowa ważną motywację do dalszej pracy. Jak podkreślono, gmina jest postrzegana jako miejsce nowoczesne, dobrze zarządzane i konsekwentnie rozwijające się, tworzące mieszkańcom stabilne i przyjazne warunki do życia.

Małgorzata Łyczak,
Fot. gmina Dąbrowa

Słowiańskie tradycje ożyły w Chróścinie

Letni wieczór, zapach ziół, barwny korowód i dziesiątki wianków unoszących się na wodzie – tak mieszkańcy gminy Dąbrowa świętowali Noc Świętojańską. Wydarzenie, zorganizowane przez Centrum Aktywności Lokalnej w Chróścinie, po raz kolejny udowodniło, że słowiańskie tradycje wciąż potrafią integrować mieszkańców i przyciągać całe rodziny.

Na uczestników czekały bezpłatne warsztaty plecenia wianków, podczas których wykorzystano zioła zebrane przez członków Klubów Seniora. Odbyły się również warsztaty poświęcone wykorzystaniu ziół w kuchni, kosmetyce i domowej apteczce. Pod okiem prowadzących Edyty Plachy i Joanny Piłat powstawały m.in. naturalne kosmetyki określane żartobliwie mianem „serum młodości”. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także słowiańskie warkocze, które doskonale wpisały się w klimat wydarzenia.

Jednym z najbardziej wyczekiwanych momentów wieczoru był tradycyjny korowód, który poprowadziła wójt gminy Dąbrowa Katarzyna Gołębiowska-Jarek. Kolorowy pochód,



Pokaz Teatru Tańca i Ruchu z Ogniem Mantikora wraz z uczestnikami wydarzenia.

pełen wianków i słowiańskich akcentów, wprowadził uczestników w atmosferę dawnych obrzędów związanych z przesileniem letnim.

Kulminacją wydarzenia było wspólne puszczanie wianków na wodę – zwyczaj od pokoleń symbolizujący miłość, szczęście i pomyślność. Chwilę wcześniej okolice rozświetlił widowiskowy pokaz Teatru Tańca i Ruchu z Ogniem Mantikora. Dynamiczna choreografia, płonące rekwizyty i muzyczna oprawa sprawiły, że publiczność nagrodziła artystów gromkimi brawami.

Przez cały czas trwania imprezy o bezpieczeństwo uczestników dbali druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Chróścinie, a organizację wydarzenia wspierało również sołectwo Chróścina. O kulinarną stronę wieczoru zadbało Stowarzyszenie „Wilk Syty i Owca Cała” - Stajnia Karczów.

Wydarzenie miało na celu pielęgnowanie tradycji Nocy Świętojańskiej oraz integrację mieszkańców. Uczestnicy podkreślali, że



Puszczanie wianków i słowiańskie rytuały nad stawem w Parku Dworskim w Chróścinie.

była to wyjątkowa okazja do wspólnego spędzenia czasu i poznania dawnych zwyczajów.

- Te warsztaty plecenia wianków, a później ich puszczanie na wodzie to już nasza lokalna tradycja - opowiada dyrektor Centrum Aktywności Lokalnej Anita Jonczyk. Zależy nam na tym, żeby przypominać o dawnych zwyczajach. W tym roku w wydarzeniu wzięło udział ponad sto osób. Nie zabrakło uczestników spoza gminy.

Jak podkreślają organizatorzy, największą wartością wydarzenia była obecność mieszkańców. Wiele własnoręcznie wykonanych wianków, uśmiechy uczestników i wspólnie spędzony czas, co roku pokazują, że Noc Świętojańska w Chróścinie na stałe wpisała się w lokalną tradycję.

(mł),
Fot. gmina Dąbrowa





Podczas Nocy Świętojańskiej odbyły się warsztaty z plecenia wianków.

eprasa.pl 1b9e0d73cd

NIEMODLIN

Awarii przybywa, winni zapłacą

Niemodlińskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej alarmuje, że na terenie gminy coraz częściej dochodzi do zatykania sieci kanalizacji sanitarnej. Problem staje się na tyle poważny, że spółka rozpoczęła akcję informacyjną skierowaną do mieszkańców, a jednocześnie zapowiada zdecydowane działania wobec osób, które przyczyniają się do awarii.



Do niemodlińskiej kanalizacji trafiają odpady, które powodują kosztowne awarie sieci.

Jak podkreśla NPGK, do kanalizacji wciąż trafiają odpady, które nigdy nie powinny się tam znaleźć. Chodzi między innymi o pieluchy, podpaski, chusteczki nawilżane, patyczki higieniczne, materiały opatrunkowe, resztki jedzenia, tekstylia, piasek, żwir, popiół, a także oleje spożywcze i samochodowe, farby czy lakiery.

Skutki takich działań są bardzo poważne. Zatkane kanały prowadzą do awarii przepompowni, cofania się ścieków oraz zalewania piwnic i łazienek. Usuwanie usterek wiąże się z wysokimi kosztami oraz utrudnieniami dla mieszkańców.

Przedsiębiorstwo apeluje o odpowiedzialne korzystanie z kanalizacji i przypomina, że służy ona wyłącznie do odprowadzania ścieków bytowych. Jednocześnie zapowiada, że będzie podejmować działania zmierzające do wykrycia osób odpowiedzialnych za powodowanie awarii.

– Będziemy dążyć do wykrycia sprawców i obciążania ich kosztami usuwania awarii – informuje Niemodlińskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej.

Spółka liczy, że prowadzona akcja informacyjna zwiększy świadomość mieszkańców i pomoże ograniczyć liczbę kosztownych awarii sieci kanalizacyjnej na terenie gminy Niemodlin.

Dawid Laskowski, fot. poglądowe/chatgpt

NIEMODLIN

Ruszył remont DK46 pod Niemodlinem



Kierowcy muszą uzbroić się w cierpliwość.

Od poniedziałku, 22 czerwca, trwają prace remontowe na odcinku drogi krajowej nr 46 pomiędzy końcem obwodnicy Niemodlina a wiaduktem nad autostradą A4. Kierowcy podróżujący tą trasą powinni przygotować się na czasowe utrudnienia w ruchu.

Zakres inwestycji obejmuje wymianę warstwy ścieralnej i wiążącej nawierzchni jezdni, a także wykonanie nowego oznakowania poziomego. Na czas prowadzonych robót wprowadzono ruch wahadłowy, który obowiązuje na remontowanym odcinku. Po zakończeniu prac każdego dnia przywracany jest ruch dwukierunkowy.

Jak poinformowała Agata Andruszewska z opolskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, prowadzone prace mają na celu poprawę stanu technicznego nawierzchni oraz zwiększenie komfortu i bezpieczeństwa podróżujących.

Drogowcy apelują do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności, stosowanie się do tymczasowego oznakowania oraz uwzględnienie możliwych opóźnień podczas planowania podróży.

Zakończenie remontu zaplanowano na wtorek, 30 czerwca.

Dawid Laskowski, fot. (GDDKiA w Opolu)



Pałac w Żyrowej zatrudni
KUCHARKĘ
– kucharza z doświadczeniem
Kontakt telefoniczny w godzinach 8:00 – 16:00
Kontakt: 797-010-015 oraz mail:
palac@palaczyrowa.com.pl



eprasa.pl 1b9e0d73cd

Stawiają na wsparcie mieszkańców

Rok 2025 w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Komprachcicach upłynął pod znakiem intensywnej pracy, szerokiego wsparcia mieszkańców oraz realizacji licznych programów społecznych. Ośrodek dysponował budżetem sięgającym blisko 6 mln zł, przeznaczając środki zarówno na świadczenia rodzinne, jak i pomoc osobom w trudnej sytuacji życiowej, seniorom oraz osobom z niepełnosprawnościami.

Działalność GOPS-u w liczbach

Plan wydatków Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Komprachcicach w 2025 roku po zmianach wyniósł około 6,23 mln zł. Natomiast jego wykonanie ukształtowało się na poziomie około 5,76 mln zł, co stanowi 92,5 proc. realizacji planu.

Największą część środków stanowiły zadania zlecone oraz świadczenia rodzinne i fundusz alimentacyjny - 2,6 mln zł. Na funkcjonowanie Ośrodka wydatkowano 1,7 mln zł.

Znaczące środki przeznaczono również na bezpośrednie wsparcie mieszkańców znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. Na zasiłki okresowe, celowe oraz pomoc w naturze wydano 238 tys. zł, zaś na zasiłki stałe 204 tys. zł. Program dożywiania mieszkańców wyniósł 225 tys. zł.

Ważnym obszarem działalności była także pomoc rodzinom i dzieciom. Na zatrudnienie asystentów rodziny wydano 151 tys. zł, a na utrzymanie dzieci w pieczy zastępczej 11 tys. zł. Dodatkowo realizowano działania profilaktyczne, w tym przeciwdziałanie alkoholizmowi (145 tys. zł) oraz narkomanii (1 tys. zł). Pomoc materialna dla uczniów wyniosła 15 tys. zł.

GOPS realizował również zadania związane z przeciwdziałaniem przemocy domowej (9 tys. zł) oraz szeroko rozumianą działalnością społeczną, której koszt wyniósł 231 tys. zł.

Pracownicy socjalni przeprowadzili 350 wywiadów środowiskowych, obejmując pracą socjalną 314 rodzin. W 238 przypadkach pomoc miała wyłącznie formę pracy socjalnej, bez świadczeń finansowych. Zawarto także 4 kontrakty socjalne. Istotnym elementem była współpraca z innymi instytucjami – na ich zlecenie wykonano 31 wywiadów środowiskowych.

Ośrodek realizował również szeroki zakres usług niematerialnych, w tym poradnictwo specjalistyczne, wsparcie psychologiczne, usługi opiekuńcze oraz działania skierowane do osób bezdomnych i wymagających całodobowej opieki. W punkcie konsultacyjnym udzielono 192 porady psychologiczne dla 17 mieszkańców.

Jednym z najpoważniejszych wyzwań pozostają rosnące koszty pobytu mieszkańców w domach pomocy społecznej. W 2025 roku z tego wsparcia korzystały 4 osoby, a koszt wyniósł około 172 tys. zł.

Realizacja programów i projektów społecznych

Jednym z najważniejszych programów realizowanych był wieloletni rządowy program „Posiłek w szkole i w domu" na lata 2024–2028. W 2025 roku pomocą objęto 135 mieszkańców gminy. Oprócz finansowania posiłków, pomoc udzielana była również w formie zasiłków celowych na zakup żywności. Z tej formy wsparcia skorzystało 89 osób. Program finansowany był zarówno ze środków własnych gminy, jak i z dotacji budżetu państwa.



Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej zaangażował się w organizację gry terenowej w Komprachcicach.



W ramach pomocy żywnościowej wydano około 6 ton żywności oraz przygotowano 67 paczek żywnościowych.

Istotnym przedsięwzięciem realizowanym w 2025 roku był program „Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością", finansowany w całości ze środków Funduszu Solidarnościowego. Jego celem było zwiększenie samodzielności osób z niepełnosprawnościami oraz umożliwienie im aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym. W ramach programu zatrudniono 28 asystentów, którzy świadczyli wsparcie dla 61 mieszkańców gminy. We współpracy z Bankiem Żywności w Opolu GOPS realizował również program „Pomoc Żywnościowa". Wydano około 6 ton żywności oraz przygotowano 67 paczek żywnościowych.

Ważnym elementem działalności ośrodka było wspieranie rodzin przeżywających trudności opiekuńczo-wychowawcze. W 2025 roku jeden asystent rodziny obejmował wsparciem 13 rodzin, pomagając im w rozwiązywaniu problemów wychowawczych, organizacyjnych i społecznych. Część kosztów tego zadania została sfinansowana ze środków budżetu państwa.

Jak podkreślają przedstawiciele GOPS-u w Komprachcicach, dużym zainteresowaniem mieszkańców cieszyły się działania skierowane do osób starszych. W ramach programu „Korpus Wsparcia Seniorów" realizowano usługi teleopieki z wykorzystaniem opasek bezpieczeństwa monitorujących stan zdrowia użytkowników i umożliwiających szybkie wezwanie pomocy.

- W 2025 roku obsługiwano 17 opasek telemedycznych - słyszymy w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Komprachcicach. - System odnotował 65 zgłoszeń, z czego część wymagała wsparcia telefonicznego lub interwencji osób z najbliższego otoczenia, a dwa przypadki zakończyły się wezwaniem służb ratunkowych.

Realizowano również program „Opieka wytchnieniowa", którego celem było czasowe odciążenie opiekunów osób z niepełnosprawnościami. Wsparciem objęto 9 osób, w tym 5 korzystających z opieki dziennej oraz 4 osoby objęte opieką całodobową.

Szczególną uwagę poświęcono przeciwdziałaniu przemocy domowej. W 2025 roku do Zespołu Interdyscyplinarnego wpłynęło 11 formularzy „Niebieska Karta". W związku z prowadzonymi procedurami realizowano działania pomocowe obejmujące pracę socjalną, wsparcie psychologiczne i prawne, kierowanie do specjalistycznych placówek oraz monitorowanie sytuacji rodzin zagrożonych przemocą.

Zespół Interdyscyplinarny odbył sześć posiedzeń, podczas których koordynowano działania różnych służb i instytucji zaangażowanych w ochronę osób doświadczających przemocy.

Zmiany i wyzwania społeczne

Jak podkreślają przedstawiciele Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Komprachcicach, w ostatnim roku wyraźnie widoczny był dalszy wzrost liczby osób starszych wymagających wsparcia w codziennym funkcjonowaniu. Coraz częściej pojawiały się potrzeby związane z opieką, samotnością, ograniczoną mobilnością oraz dostępem do usług zdrowotnych i rehabilitacyjnych. I podobnie będzie wyglądać sytuacja w kolejnych latach.

- W najbliższych latach szczególnej uwagi będą wymagały usługi skierowane do seniorów i osób niesamodzielnych - mówi kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Komprachcicach Waldemar Chmiel. - Konieczne jest rozwijanie usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania, wsparcia asystenckiego, transportu dla osób mających trudności z poruszaniem się oraz działań aktywizujących i integrujących osoby starsze. Dodatkowych nakładów wymagać będzie także rozwój opieki wytchnieniowej dla opiekunów rodzinnych oraz programów przeciwdziałających samotności i wykluczeniu społecznemu seniorów.

Rosnące potrzeby mieszkańców oraz zmiany demograficzne sprawiają, że pomoc społeczna w gminie Komprachcice będzie w kolejnych latach wymagała dalszego wzmacniania i dostosowania do nowych wyzwań. Priorytetem GOPS pozostaje zapewnienie odpowiedniego wsparcia osobom starszym, niepełnosprawnym i niesamodzielnym.

- Planowane jest dalsze rozwijanie usług opiekuńczych, realizacja programów wspierających aktywność seniorów, wzmacnianie współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podejmowanie działań przeciwdziałających izolacji społecznej - dodaje Waldemar Chmiel. - Ważnym celem jest również poprawa dostępności usług społecznych dla mieszkańców, wymagających wsparcia.

Skala realizowanych zadań, liczba objętych pomocą mieszkańców oraz rosnące potrzeby społeczne pokazują, jak istotną rolę odgrywa ośrodek w codziennym funkcjonowaniu gminy. W obliczu zmian demograficznych i rosnącego zapotrzebowania na usługi opiekuńcze, kolejne lata będą wymagały dalszego wzmacniania działań oraz elastycznego dostosowywania systemu pomocy do nowych wyzwań.

Małgorzata Łyczak,
Fot. (OSiR w Komprachcicach)





eprasa.pl 1b9e0d73cd

CHRZĄSTOWICE

Szok w Dańcu: ukradł figurę i zdewastował krzyż

Mieszkańcy Dańca są poruszeni i zaskoczeni skalą zniszczeń przy jednej z lokalnych kapliczek. W biały dzień nieznany sprawca odłamał metalową figurę z zabytkowego krzyża przy ul. Dębskiej Kuźni i uciekł.

W piątek, 19 czerwca, między godziną 9.00 a 11.00 w Dańcu doszło do zuchwałej kradzieży i dewastacji zabytkowego krzyża znajdującego się przy ulicy Dębskiej Kuźni. Nieznany sprawca odłamał metalową figurę od kapliczki, a następnie oddalił się w nieznanym kierunku. Sprawa została zgłoszona dzielnicowemu, a w najbliższym czasie zajmie się nią policja. O zdarzeniu poinformowano również lokalne władze.

Niszczenie przydrożnych kapliczek, krzyży i innych obiektów sakralnych budzi szczególne emocje, ponieważ są one nie tylko symbolami religijnymi, ale również częścią lokalnego dziedzictwa kulturowego. W wielu miejscowościach takie obiekty mają wartość historyczną i są związane z dziejami kilku pokoleń mieszkańców. Akty wandalizmu wymierzone w zabytki sakralne oznaczają nie tylko straty materialne, ale także naruszenie pamięci i tożsamości lokalnych społeczności.

Nic więc dziwnego, że mieszkańcy sołectwa Daniec nie kryją oburzenia. Zniszczony obiekt sakralny od dziesięcioleci stanowił ważny element lokalnej historii i krajobrazu. Kapliczka była miejscem dobrze znanym mieszkańcom oraz świadectwem przywiązania lokalnej społeczności do tradycji i dziedzictwa kulturowego.



Tu jeszcze niedawno stała zadbana kapliczka.

- Zdewastowaną kapliczkę zauważyły osoby, które przejeżdżały tą drogą - mówi sołtys wsi Daniec Patrycja Grabowska. - Zgłosiły nam tę bulwersującą sprawę. Jest ona dla nas bardzo dziwna, ponieważ zastanawiamy się, jakie pobudki przyświecały osobie lub osobom, które zniszczyły naszą kapliczkę. Jako mieszkańcy zadajemy sobie pytanie, dlaczego komuś przeszkadzał ten krzyż. Tym bardziej, że kamienny krucyfiks nie należy przecież do lekkich. Trudno uwierzyć, aby do takich uszkodzeń mogły doprowadzić warunki atmosferyczne czy przypadkowe zdarzenie.

Sołtys Patrycja Grabowska dodaje, że kapliczka została odnowiona zaledwie cztery lata temu. Zrobili to członkowie rodziny, którzy od bardzo dawna opiekują się kapliczką. Przywrócono jej dawną świetność i zadbano o estetykę oraz otoczenie.

Sołectwo apeluje do wszystkich kierowców, rowerzystów i pieszych, którzy w piątkowy poranek poruszali się ul. Dębskiej Kuźni, o sprawdzenie nagrań z wideorejestratorów oraz kontakt w przypadku posiadania jakichkolwiek informacji mogących pomóc w wyjaśnieniu sprawy.

Osoby posiadające informacje na temat zdarzenia proszone są o kontakt z policją, sołectwem Daniec za pośrednictwem mediów społecznościowych.

- Być może ktoś zauważył osoby przebywające przy kapliczce lub pojazdy, które w tamtym czasie znajdowały się w jej pobliżu - dodaje Patrycja Grabowska. - Każda, nawet z pozoru błaha informacja, może pomóc w ustaleniu sprawcy. Liczymy na pomoc mieszkańców i osób przejeżdżających tą drogą.

Informacja o zdarzeniu została przekazana funkcjonariuszom Komendy Miejskiej Policji w Opolu. Jak podkreślają mieszkańcy, sprawa nie została zbagatelizowana i została zgłoszona dzielnicowemu, który został poinformowany o zaistniałej sytuacji. Mieszkańcy liczą, że podjęte działania pozwolą wyjaśnić okoliczności zdarzenia oraz zapobiec podobnym incydentom w przyszłości. Na obecnym etapie nie są znane szczegóły, dotyczące ewentualnych dalszych czynności prowadzonych przez policję.

Małgorzata Łyczak, Fot. Fb sołectwo Daniec

Dokończenie ze str. 1.

Zuchwała kradzież w biały dzień

To nie jedyne niepokojące zdarzenie w tej okolicy. Mieszkańcy Grodźca zauważyli, że na ich domach zaczynają pojawiać się dziwne symbole malowane niebieską kredą. Obawiają się, że ich mienie może być w ten sposób znaczone, jako potencjalny cel. Zaznaczmy, że problem wzmożonych kradzieży dotyczy również innych miejscowości w powiecie opolskim. W ten sam weekend funkcjonariusze odnotowali w Bierdzanach jedno włamanie i jedno usiłowanie włamania. Dlatego mundurowi podkreślają, że każde zawiadomienie o podejrzanej sytuacji, którą zauważymy u siebie czy też sąsiada jest na wagę złota i może nas uchronić przed zagrożeniem i stratami.

– Jeżeli będziemy mieli informację, będziemy mogli reagować na danym terenie. W rejony, w których doszło do niepokojących zdarzeń będziemy wysyłać więcej policjantów zarówno tych w umundurowaniu, jak i bez policyjnego uniformu – zaznacza asp. Przemysław Kędzior z Komendy Miejskiej Policji w Opolu.

Pamiętajmy, że zarówno nasza czujność, jak i zabezpieczenie posesji nawet w trakcie krótkiej nieobecności zwiększa bezpieczeństwo i minimalizuje ryzyko utraty mienia.

(Arleta), fot. Zdjęcie z prywatnego monitoringu

Dokończenie ze str. 1.

Chciał spowiadać za pieniądze. Kuria bije na alarm

– Zaleciliśmy ostrożność. Zwracamy uwagę, że kapłani pełniący posługę poza swoją parafią posiadają odpowiednie dokumenty i zaświadczenia potwierdzające ich status – podkreśla ks. Kobienia.

Kuria apeluje do mieszkańców regionu o zachowanie czujności. Jeśli ktoś spotka osobę podającą się za księdza poza parafią lub proszącą o pieniądze, warto zweryfikować jej tożsamość, kontaktując się z najbliższą parafią lub zgłaszając sprawę odpowiednim służbom.

Na razie nie wiadomo, kim jest mężczyzna i jak długo działał w regionie. Jedno jest pewne – sprawa wzbudziła duże poruszenie zarówno wśród wiernych, jak i duchownych.

Dawid Laskowski, Małgorzata Łyczak, fot. poglądowe/chatGPT

KOMPRACHCICE

Podchody ponownie przyciągnęły mieszkańców



Grę terenową ukończyły 22 drużyny.

W minioną niedzielę w Komprachcicach odbyła się gra terenowa, która po raz drugi zgromadziła mieszkańców gminy i okolic. Wydarzenie miało charakter edukacyjno-rekreacyjny i pozwalało uczestnikom nie tylko aktywnie spędzić czas, ale także poznać historię miejscowości, ważne postacie związane z regionem oraz miejsca, które kształtowały jego przeszłość i współczesność.

Celem zabawy było również sprawdzenie umiejętności uczestników - zarówno sprawności fizycznej, jak i logicznego myślenia. Organizatorzy podkreślają, że gry terenowe w ostatnich latach zyskują coraz większą popularność, łącząc aktywność na świeżym powietrzu z elementami rywalizacji i współpracy.

- Z naszych obserwacji wynika, że gra terenowa to bardzo ciekawa forma zabawy, zarówno dla dzieci, młodzieży i dorosłych - mówi dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Komprachcicach Arkadiusz Tabisz. - Postanowiliśmy sprawdzić, czy taka aktywność zainteresuje mieszkańców. Pierwsza edycja okazała się sukcesem, dlatego zdecydowaliśmy się ją powtórzyć. Obserwujemy duże zainteresowanie i już planujemy kolejne wydarzenia.

Tegoroczną edycję wydarzenia zakończyły 22 drużyny, czyli łącznie około sto osób. Zgłoszenia przyjmowano tuż przed startem przy siedzibie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Komprachcicach, gdzie każdy z uczestników otrzymał mapę z kartą zadań. Na trasie gry przygotowano szesnaście punktów i wyzwań o różnym charakterze.

Na uczestników czekały różnorodne wyzwania sportowe, logiczne i integracyjne, przygotowane w różnych częściach miejscowości. A każda z konkurencji nawiązywała do lokalnych instytucji i osób, które włączyły się w organizację zabawy.



Na uczestników zabawy czekały różnego rodzaju zadania.

Uczestnicy zabawy m.in. grali z wójtem Leonardem Pietruszką w warcaby. Zdarzało się, że włodarz gminy rozgrywał jednocześnie dwie partie tej gry. Wśród wyzwań znalazło się m.in. „gaszenie pragnienia" u strażaków OSP Komprachcice, artystyczne zadania u zastępcy wójta Joanny Słodkowskiej- Mędreckiej, a także sportowe próby sprawnościowe, takie jak rzuty do bramki czy aktywności na Orliku.

Uczestnicy mogli liczyć nie tylko na sportowe emocje, ale także na posiłek i upominki dla wszystkich drużyn. Trzy najlepsze zespoły zostały uhonorowane pucharami. Organizację przedsięwzięcia wsparło wiele instytucji oraz partnerów z regionu.

(mł), Fot. (OSiR Komprachcice) Fb Ania Sorowka

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych"
– ks. Jan Twardowski

Panu

Szymonowi Dydze

Przewodniczącemu Rady Gminy w Tarnowie Opolskim

oraz najbliższej rodzinie, krewnym i znajomym

wyrazy szczerego żalu i głębokiego współczucia

z powodu śmierci

BRATA

składają

Rudolf Urban – Wójt gminy Tarnów Opolski

Radni Rady Gminy w Tarnowie Opolskim

oraz Pracownicy Urzędu Gminy w Tarnowie Opolskim

eprasa.pl 1b9e0d73cd



NR 08 (64) CZERWIEC 2026

PARTNER Heidelberg Materials

ZADBAJMY O NASZĄ PRZYSZŁOŚĆ – EKOSPOSÓB NA ŻYCIE

Przemysł i uczelnie łączą siły

Podczas Zjazdu Dziekanów Kierunku Budownictwo zorganizowanym przez Politechnikę Opolską dyskutowano o modelach współpracy między sektorem budowlanym a szkołami wyższymi. Heidelberg Materials Polska, reprezentowany przez dyrektora Centrum Technologicznego Betotech Artura Goldę, wskazał na partnerstwa projektowe i system kształcenia inżynierów jako obszary wymagające intensyfikacji.

Uczestnicy panelu rozmawiali o barierach i perspektywach rozwoju relacji na linii nauka – biznes. Przedstawiciele wydziałów budownictwa z polskich uczelni technicznych wymienili się doświadczeniami dotyczącymi programów nauczania i potrzeb rynku. Firma zaprezentowała swoją strukturę operacyjną, kluczowe obszary działalności oraz plany rozwojowe, akcentując innowacje i prace badawczo-rozwojowe. Wydarzenie stworzyło przestrzeń do debaty o przyszłości przygotowania kadr dla budownictwa.

(matt),
fot. Heidelberg Materials Polska



Uczestnicy panelu rozmawiali o perspektywach rozwoju relacji na linii nauka – biznes.

Gruz budowlany z odzyskiem



Recycled Cement Paste (RCP), czyli odzyskany zaczyn cementowy, trafia do Cementowni Górażdże.

W zakładzie w Dąbrowie Górniczej Heidelberg Materials Polska przetwarza odpady rozbiórkowe na materiały budowlane. Dzięki technologii ReConcrete z betonowego złomu powstają kruszywa, piasek oraz odzyskany zaczyn cementowy, który trafia do produkcji niskoemisyjnego cementu.

W zakładzie recyklingu betonu w Dąbrowie Górniczej powstają trzy rodzaje produktów. Kruszywa o frakcjach 4/8 i 8/16 mm stosuje się w węzłach betonu towarowego oraz zakładach prefabrykacji. Piasek z recyklingu charakteryzuje się dobrym klinowaniem i zagęszczaniem. Wykorzystano go przy budowie drogi ekspresowej S1 na odcinku od węzła Bieruń do węzła Oświęcim z obwodnicą Bierunia – inwestycji realizowanej przez firmę STRABAG. Trzecim produktem jest Recycled Cement Paste (RCP). Zaczyn cementowy trafia do Cementowni Górażdże, gdzie w instalacji wymuszonej karbonatyzacji wiąże do 150 kg CO_2 na tonę. Powstały zmineralizowany proszek (cRCP) wykorzystuje się bezpośrednio do produkcji cementów o obniżonym śladzie węglowym.

(matt),
fot. Heidelberg Materials Polska

Rusza program „Mikroretencja” dla domów jednorodzinnych

Ponad połowa Europy zmagała się z suszą w 2025 roku, a w maju 2026 roku stan zagrożenia hydrogeologicznego obowiązuje w siedmiu polskich województwach. Od 22 czerwca 2026 roku właściciele domów jednorodzinnych będą mogli ubiegać się o dotację na budowę przydomowych instalacji do zbierania i magazynowania deszczówki. Budżet programu „Mikroretencja” wynosi 173 mln zł.

Program „Mikroretencja” został uruchomiony w odpowiedzi na systemowe niedobory wody, które przestały być zjawiskiem sezonowym. Rok 2025 był jednym z trzech najsuchszych od 1992 roku, a susza objęła 53 procent powierzchni Europy. W Polsce obserwuje się postępujące osuszanie terenów podmokłych, uszczelnianie powierzchni oraz obniżenie poziomu wód gruntowych. Wiosną 2026 roku obniżone przepływy w rzekach odnotowano na około 74 procentach stacji pomiarowych, a w maju tego samego roku stan zagrożenia hydrogeologicznego obowiązywał w województwach: mazowieckim, lubelskim, podlaskim, łódzkim, świętokrzyskim, podkarpackim i małopolskim.

Środki na dotacje pochodzą z programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko (FEniKS) na lata 2021–2027. Maksymalna kwota dofinansowania na jedno przedsięwzięcie to 8 tys. zł, przy minimalnym koszcie kwalifikowanym inwestycji wynoszącym 2 tys. zł. Poziom wsparcia sięga 90 procent kosztów kwalifikowanych. Instalacja musi zapewnić pojemność retencyjną 2 m^3 oraz obejmować powierzchnię 50 m^2.



Program „Mikroretencja” został uruchomiony w odpowiedzi na systemowe niedobory wody, które przestały być zjawiskiem sezonowym.

Dotacja obejmuje koszty poniesione od 1 lipca 2024 r. do 31 grudnia 2027 r. Dofinansowanie przysługuje na zakup, dostawę, montaż, budowę, rozbudowę oraz uruchomienie instalacji służących do zbierania wód opadowych i roztopowych z dachów, chodników i podjazdów, a także ich magazynowania w zbiornikach, retencjonowania w gruncie oraz wykorzystywania – na przykład do podlewania ogrodu. Z listy kosztów niekwalifikowanych wyłączono m.in. orynnowanie, drenaż opaskowy, elementy dekoracyjne, zielone dachy oraz używane materiały i urządzenia.

Beneficjentami mogą być osoby fizyczne będące właścicielami, współwłaścicielami lub użytkownikami wieczystymi nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi. Dofinansowanie nie zostanie przyznane na nieruchomość wykorzystywaną do działalności gospodarczej lub rolniczej.

Wnioski przyjmowane są wyłącznie elektronicznie od 22 czerwca 2026 roku. Szczegółowe zasady realizacji programu zostały opublikowane 1 czerwca 2026 roku na stronach internetowych Wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wszelkie informacje dostępne są także na stronie mikroretencja.gov.pl.

Eksperci wskazują, że działania z zakresu małej retencji, w tym przydomowe instalacje, mogą nawet podwoić potencjał retencyjny Polski. Zatrzymywanie deszczówki na własnej posesji zmniejsza ryzyko podtopień po intensywnych opadach i pomaga utrzymać wilgoć w glebie podczas suszy. Dla gospodarstw domowych oznacza to niższe rachunki za wodę oraz większe bezpieczeństwo wodne, szczególnie w okresach upałów.

(marr), fot. Canva

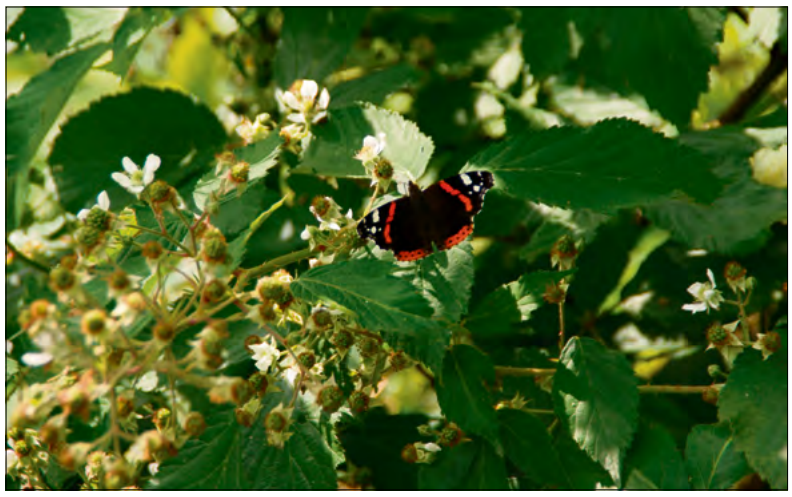
eprasa.pl 1b9e0d73cd

Upały a dzikie zwierzęta – jak możemy im pomóc?

Z roku na rok coraz wyraźniej odczuwamy skutki postępujących zmian klimatycznych. Ten rok rozpoczął się od suszy, która przyczyniła się do powstania katastrofalnych pożarów. Niestety wszystko wskazuje na to, że podobnych zjawisk będzie coraz więcej, a ich skala i intensywność będą rosły. Możemy jednak spróbować ograniczać ich skutki, wspierając organizmy, które szczególnie odczuwają trudne warunki panujące latem. Przyjrzyjmy się dziś dzikim zwierzętom, które podczas upałów potrzebują naszej pomocy.

Zwierzęta dzikie wokół nas

Choć człowiek od wieków przekształca krajobraz, upraszczając go i dostosowując do własnych potrzeb, nadal pozostaje częścią przyrody. Nawet w najbardziej zurbanizowanych przestrzeniach nie jesteśmy sami. Życie potrafi znaleźć sobie miejsce tam, gdzie pozornie nie ma na nie warunków – między płytami chodnikowymi, przy drogach czy na niewielkich skrawkach zieleni.



Motyle, podobnie jak pszczoły, potrzebują dostępu do wody i kwitnących roślin.

W naszych ogrodach, parkach i na osiedlach spotkać można wiele dzikich zwierząt. Są wśród nich ptaki, jeże, jaszczurki, a także niezliczone gatunki bezkręgowców – od dżdżownic i innych skąposzczetów po motyle, pszczoły czy chrząszcze. Organizmy te tworzą złożoną sieć zależności, dzięki której ekosystem może prawidłowo funkcjonować.

Niestety z roku na rok obserwuje się spadek liczebności wielu gatunków, szczególnie na terenach silnie przekształconych przez człowieka. Problem ten pogłębiają zmiany klimatyczne, coraz częstsze susze oraz długotrwałe fale upałów. Utrata bioróżnorodności nie jest jednak wyłącznie problemem przyrodników. Mniejsza liczba zapylaczy może prowadzić do spadku plonów, a ograniczenie populacji ptaków, nietoperzy, pająków czy innych drapieżników sprzyja nadmiernemu namnażaniu się organizmów uznawanych za uciążliwe, takich jak komary, kleszcze czy szkodniki upraw.

Dzikie zwierzęta są więc nie tylko elementem krajobrazu, ale również naszymi sprzymierzeńcami. Ich obecność wpływa na jakość środowiska, w którym sami żyjemy. Warto więc zadbać o to, aby mogły bezpiecznie przetrwać najtrudniejszy okres roku.

Wpływ wysokich temperatur na fizjologię zwierząt

Wysokie temperatury stanowią dla dzikich zwierząt poważne zagrożenie. Gdy organizm nie jest w stanie skutecznie oddawać nadmiaru ciepła, dochodzi do hipertermii, czyli przegrzania. Zwierzęta próbują się przed nią bronić, między innymi poprzez zwiększony przepływ krwi przez skórę, poszukiwanie cienia oraz ograniczenie aktywności w najgorętszych godzinach dnia.

Długotrwałe upały prowadzą jednak do odwodnienia, niedotlenienia tkanek oraz zaburzeń metabolicznych. W organizmie wzrasta poziom hormonów stresu, a komórki są narażone na uszkodzenia wywołane przez tzw. stres oksydacyjny. Szczególnie wrażliwe są małe ssaki, ptaki oraz zwierzęta wodne, które często zmagają się jednocześnie z niedoborem wody i tlenu.

Skutki przegrzania mogą być bardzo poważne – od osłabienia organizmu i spadku zdolności rozrodczych po niewydolność narządów, a nawet śmierć. Dlatego dostęp do wody, schronienia i zacienionych miejsc ma kluczowe znaczenie dla przetrwania wielu gatunków podczas letnich fal upałów.



Dzikie zapylacze są szczególnie narażone na skutki suszy i wysokich temperatur.

Co możemy zrobić?

Jednym z najprostszych sposobów pomocy dzikim zwierzętom podczas upałów jest zapewnienie im dostępu do świeżej wody. Wystarczy ustawić niewielkie miseczki lub poidełka w zacienionych i spokojnych miejscach – pod drzewami, krzewami lub w mniej uczęszczanych częściach ogrodu. Zwierzęta chętniej skorzystają z takiego miejsca, jeśli będą czuły się bezpiecznie.

Szczególną troską warto otoczyć dzikie zapylacze. Pszczoły i inne owady są bardzo narażone na skutki suszy, dlatego dobrym rozwiązaniem jest pozostawienie płytkiego naczynia z wodą wypełnionego kamykami. Dzięki nim owady mogą bezpiecznie usiąść i napić się wody bez ryzyka utonięcia.

Należy jednak pamiętać o regularnej wymianie wody. Poidełka odwiedzane przez wiele zwierząt mogą stać się miejscem przenoszenia chorób i pasożytów. Dotyczy to szczególnie terenów miejskich, gdzie z jednego źródła wody korzysta wiele osobników różnych gatunków. Czyste naczynie i świeża woda znacząco ograniczają to ryzyko.

W czasie upałów równie ważne jak woda jest schronienie. Wiele zwierząt, zwłaszcza jeże, poszukuje chłodnych kryjówek, w których może odpocząć w najgorętszych godzinach dnia. Pomocna może być pozostawiona w spokojnym miejscu sterta gałęzi, patyków i liści lub specjalnie przygotowany domek dla jeży. Dobrym rozwiązaniem jest także pozostawienie fragmentu nieskoszonego trawnika, który zapewnia cień, wilgoć i schronienie zarówno małym ssakom, jak i owadom zapylającym.

Pomagając zwierzętom, nie należy również zapominać o tych, które wymagają interwencji człowieka. Jeżeli zauważymy dzikie zwierzę ranne, osłabione, nienaturalnie apatyczne lub takie, które nie próbuje uciekać przed człowiekiem, powinniśmy skontaktować się z odpowiednimi służbami, takimi jak straż miejska, straż gminna, lekarz weterynarii lub ośrodek rehabilitacji dzikich zwierząt.

Jednocześnie należy zachować ostrożność w przypadku młodych zwierząt. Samotne młode sarny, ptaki czy zające nie zawsze są porzucone. W wielu przypadkach matka znajduje się w pobliżu i wraca do potomstwa po pewnym czasie. Niepotrzebne zabranie młodego zwierzęcia z naturalnego środowiska może doprowadzić do jego odrzucenia przez rodzica, a w konsekwencji znacząco utrudnić jego powrót do życia na wolności. Interweniować należy przede wszystkim wtedy, gdy zwierzę jest wyraźnie ranne, chore lub przez dłuższy czas pozostaje bez opieki.



Pleszka zwyczajna to jeden z gatunków ptaków, które można spotkać również w miejskich parkach i ogrodach.

Czasem wystarczy miska z wodą, niewielka kryjówka lub odrobina uwagi, aby pomóc dzikim mieszkańcom naszych miast i ogrodów przetrwać kolejną falę upałów. To drobne działania, które w skali całego sezonu mogą mieć ogromne znaczenie dla wielu gatunków.

Wpływ na zwierzęta dzikie i ekosystemy

Wiele gatunków dzikich zwierząt już dziś reaguje na postępujące ocieplenie klimatu. Część z nich stopniowo przesuwa swoje zasięgi występowania na północ lub w wyższe partie gór, poszukując warunków bardziej sprzyjających do życia. Zmieniają się również terminy migracji, zimowania i rozmnażania. Niektóre gatunki zyskują nowe możliwości rozwoju, podczas gdy inne tracą odpowiednie siedliska i stopniowo zanikają na dotychczas zajmowanych obszarach.

Szczególnie zagrożone są gatunki o niewielkim zasięgu występowania i specyficznych wymaganiach środowiskowych. Ich przetrwanie zależy między innymi od zachowania korytarzy ekologicznych, które umożliwiają bezpieczne przemieszczanie się między siedliskami. Dlatego ochrona różnorodności biologicznej i działania ograniczające skutki zmian klimatu stają się dziś jednym z najważniejszych wyzwań w ochronie przyrody.

Zmiany klimatyczne wpływają na fizjologię, zachowanie i dobrostan zwierząt, a w skrajnych przypadkach decydują o przetrwaniu całych gatunków. Naukowcy wskazują, że w XXI wieku mogą stać się jednym z głównych czynników odpowiedzialnych za wymieranie organizmów. Tym bardziej warto pamiętać, że nawet drobne działania podejmowane lokalnie – w ogrodzie, parku czy na osiedlu – są częścią szerszej troski o świat przyrody, którego sami jesteśmy częścią.

(ak)

eprasa.pl 1b9e0d73cd

TARNÓW OPOLSKI

Tragiczna śmierć na torach

Do makabrycznego w skutkach zdarzenia doszło w niedzielę 21 czerwca około godziny 10.00. Pod kołami pociągu zginął 35-letni mężczyzna. Trwa wyjaśnianie przyczyn tragedii.

Na tę chwilę wiadomo, że pociąg relacji Kraków – Białogard potrącił mężczyznę, który znajdował się na torowisku. Do zdarzenia doszło na trasie kolejowej pomiędzy Tarnowem Opolskim, a stacją Opole Groszowice na wysokości miejscowości Przywory. Z naszych informacji wynika, że do zdarzenia doszło poza monitorowanymi przejściami. Życia 35-latka nie udało się uratować. Zginął na miejscu. Na miejscu przez wiele godzin pracowały służby ratunkowe oraz funkcjonariusze policji pod nadzorem prokuratury.



Obecnie służby wyjaśniają dokładne okoliczności tej tragedii.

Przypomnijmy, że w przypadku jakichkolwiek oznak kryzysu psychicznego warto reagować jak najszybciej i informować odpowiednie służby. Pamiętajmy, że jeżeli przeżywamy trudności i myślimy o odebraniu sobie życia lub chcemy pomóc osobie zagrożonej samobójstwem, możemy skorzystać z bezpłatnych numerów pomocowych: całodobowo - 800 70 2222 (Centrum Wsparcia dla osób dorosłych w kryzysie psychicznym), 800 12 12 12 (Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka), 116 111 (Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży), 116 123 (Telefon wsparcia emocjonalnego dla dorosłych), 112 (numer alarmowy w sytuacjach zagrożenia życia lub zdrowia).

Arleta, fot.(OSP Tarnów Opolski)

DOBRZEŃ WIELKI

Egzamin i czarne pasy

Ponad siedemdziesięciu członków ARI Klubu Karate Kyokushin z Dobrzenia Wielkiego przystąpiło do egzaminu na wyższe stopnie szkoleniowe. Wśród młodszych uczestników wyróżniono dwie osoby, które otrzymały czarne pasy.

W ARI Klubie Karate Kyokushin odbył się egzamin na wyższe stopnie szkoleniowe. Do sprawdzianu przystąpiło ponad 70 członków klubu. Uczestnicy wydarzenia mogli obserwować poziom umiejętności młodych adeptów.

Treningi w klubie obejmują rozwijanie sprawności fizycznej i doskonalenie technik walki. Program zakłada także kształtowanie charakteru, dyscypliny i szacunku wobec innych. Zajęcia promują wartości życiowe oparte na filozofii karate.



Punktem kulminacyjnym egzaminu dla najmłodszych grup było uroczyste nadanie czarnych pasów.

Podczas egzaminu młodszych grup wiekowych wręczono czarne pasy dwójce reprezentantów klubu. Otrzymali je Alicja Kołodziej i Mateusz Bewko. Czarny pas stanowi symbol systematycznej pracy, wytrwałości i samodyscypliny. Oznacza osiągnięcie poziomu technicznego i mentalnego. Dla posiadaczy tego stopnia jest to początek dalszego etapu rozwoju.

(matt), fot. gmina Dobrzeń Wielki

DOBRZEŃ WIELKI

Wciąż nie wiadomo czyje zwłoki znaleziono w lesie. Policja publikuje wizerunek denata



Ktokolwiek rozpoznaje mężczyznę proszony jest o kontakt z policją.

Ciało nieznanego mężczyzny odkryto ponad rok temu w lesie niedaleko drogi DK454, pomiędzy miejscowościami Kup a Dobrzeń Wielki. Funkcjonariuszom do tej pory nie udało się rozwikłać tajemnicy tożsamości ofiary. Poprosili o pomoc specjalistów z Instytut Ekspertyz Sądowych im. prof. dra Jana Sehna w Krakowie, którzy zrekonstruowali wizerunek mężczyzny.

Zwłoki znaleziono przy drodze dokładnie 2 czerwca 2025 r. Ciało znajdowało się w stanie zaawansowanego procesu rozkładu, a oględziny na miejscu nie ujawniły śladów przestępstwa. Tajemnicą natomiast została tożsamość zmarłego. Wiadomo, że to mężczyzna o wzroście 168 cm, wiek 40-60 lat, średniej budowy ciała. Denat posiadał charakterystyczną długą, siwą brodę sięgającą poniżej szyi. Włosy miał długie w kolorze ciemnego blondu, lekko kręcone. W dniu odnalezienia ubrany był w ciemnozieloną kurtkę zimową, pod którą znajdowała się niebieska kurtka z kapturem, ciemną bluzę sportową, granatowe spodnie, granatowe buty sportowe z białymi paskami na zewnętrznej stronie buta. Przy mężczyźnie ujawniono również ciemny plecak.

Dotychczasowe intensywne czynności nie pozwoliły ustalić kim była ofiara, dlatego policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Opolu i nadzorująca sprawę prokuratura zwrócili się o pomoc do biegłych z zakresu antropologii sądowej z Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. dr. Jana Sehna w Krakowie, którzy przeprowadzili rekonstrukcję wizerunku na podstawie badań czaszki. W ten sposób zostały opracowane tablice rekonstrukcyjne, które oddają jedynie przybliżone podobieństwo. Funkcjonariusze apelują do osób, które rozpoznają mężczyznę widocznego na rysunkach lub mają jakiekolwiek informacje dotyczące zmarłego mężczyzny, które pomogłyby w ustaleniu jego tożsamości, aby nawiązały kontakt z policjantami Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Opolu pod numerem telefonu 47 864 25 53 i 47 864 25 84 oraz z najbliższą jednostką policji lub pod numerem 112.

(Arleta), fot. (KMP w Opolu)

MURÓW

Puchar Borsuka po raz dwunasty

Gmina Murów zorganizowała dwunastą edycję Wojewódzkiego Biegu Przełajowego o Puchar Borsuka. W ramach wydarzenia przygotowano sześć tras, a nowością w tym roku była kategoria Nordic Walking na dystansie 3,5 km.

Wydarzenie jest organizowane przez gminę Murów od 2012 roku. Tegoroczna edycja odbyła się 13 czerwca. Organizatorzy przygotowali łącznie sześć tras biegowych. Ich zróżnicowanie wynikało z kryterium wiekowego oraz poziomu wyczynowego uczestników. Najmłodsi zawodnicy mieli do pokonania dystanse dostosowane do swojej kategorii wiekowej: 300 m, 400 m, 800 m i 1200 m. Dla starszych i bardziej zaawansowanych biegaczy przewidziano dłuższe trasy – 3,5 km oraz bieg główny na dystansie 12 km. W biegach przełajowych rozgrywanych w Zagwiździu udział wzięło około 300 osób.



Już po raz dwunasty zawodnicy sprawdzili swoje siły, walcząc o najwyższe podium.

Zwycięzcą w kategorii mężczyzn na dystansie 3 km został Piotr Lesik z Opola, spośród kobiet z kolei wygrała Barbara Koralewska również z Opola. Zwycięzcą głównego biegu i zdobywcą Pucharu Borsuka został Roman Adamowicz, który na zawody przyjechał z Leszna.

(matt), fot. ZmierzmyCzas.pl

Praca dla
Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933)
Tel. 795570792, 774428338

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:
PIEKARNIA - CIASTKARNIA KRZYŚ Krzysztof Stempin ROGÓW OPOLSKI
- Komprachcice ul. Niemodlińska 1
- Prószków ul. Zawadzkiego 34
- Tarnów Opolski ul. Św. Marcina
Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym
Smacznego Dnia!
TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK Ziemi Opolskiej

Moldom USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
Muc Marcin
Kosorowice
ul. Borowa 18
tel. 601 424 051
moldom@o2.pl
- Roboty ziemne
- Usługi wyburzeniowe
- Prace wykończeniowe
- Kafelkowanie
- Usługi sprzętowe
- Budowa domów pod klucz
- Usługi żelbetowe
- Przebudowy i remonty budynków
- Ocieplanie budynków
- Malowanie wnętrz i elewacji
- Usługi zbrojarskie

TYGODNIK Ziemi Opolskiej
Wydawca: „Bastech" Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 30

Redaktor naczelny: Dominika Bassek -Laskowska
Zastępca redaktora naczelnego: Joanna Bassek
Dziennikarze: Dominika Bassek, Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak
Grafik: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Arleta Kucharska, Aleksandra Kamińska

Reklama i promocja:
Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, tel. 77 446 00 30
E: marketing@tzo24.info
Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Ziemi Opolskiej" bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl 1b9e0d73cd

IMEX PIECHOTA Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU
...BO PELLET
POCHODZI Z NATURY
EN plus A1 ISO 17225-2
PL 341
OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

TomiMarkt
Oferta ważna 25.06-29.06
CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

SCHAB WIEPRZOWY BEZ KOŚCI
OFERTA WAŻNA: 25.06-01.07
14,49 kg

POLĘDWICZKI WIEPRZOWE
OFERTA WAŻNA: 25.06-01.07
26,99 kg

FILET Z INDYKA
OFERTA WAŻNA: 25.06-27.06
36,99 kg

KARKÓWKA WIEPRZOWA BEZ KOŚCI
OFERTA WAŻNA: 25.06-01.07
17,99 kg

KAPUSTA BIAŁA MŁODA
OFERTA WAŻNA: 25.06-01.07
2,49 szt

ZIEMNIAK MŁODY
OFERTA WAŻNA: 25.06-01.07
1,99 kg

KRUGER
TABLETKI MUSUJĄCE 80-90g
wybrane rodzaje
5,99 szt
66,56-74,88 zł/kg

TYMBARK
NAPÓJ 500ml
kaktus aloes, winogrono
2,69 szt
5,38 zł/l

STELLA
TOREBKI NA MROŻONKI
A'30, A'10 z suwakiem
8,99 op
0,30-0,90 zł/szt

STELLA
FOLIA ALUMINIOWA 20m
8,99 szt
0,45 zł/metr

WINIARY
KOSTKI ROSOŁOWE wybrane rodzaje, KOSTKA MIĘSNA 120g
4,49 szt
37,42 zł/kg

KAMIS
PRZYPRAWA 5-30g
wybrane rodzaje
2 SZTUKI PO 1,99 1 szt
66,33-398,00 zł/kg
*cena za zestaw: 3,98 zł

JAMAR
KUKURYDZA KONSERWOWA 400g
2 SZTUKI PO 3,79* 1 szt
9,48 zł/kg
*cena za zestaw: 7,58 zł

DAWTONA
KAPUSTA CZERWONA 500g z jabłkiem
2 SZTUKI PO 4,49* 1 szt
8,98 zł/kg
*cena za zestaw: 8,98 zł

TORTEX
KETCHUP 470g
łagodny, pikantny
5,49 szt
11,68 zł/kg

Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów.
TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku.
Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży.
Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.
Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:

Postscriptum Michała Mandoli



FELIETON

Zarobki takie, że hej

Jest tylko jedna grupa etnograficzna na świecie, która ma aż cztery stopnie przymiotników. Bo normalnie na całym globie funkcjonuje sobie „coś", potem „coś bardziej", a na końcu „coś najbardziej". Ale górale z Podhala weszli na jeszcze jeden poziom, dla zwykłego zjadacza chleba nieosiągalny: ten najwyższy z najwyższych, czyli… że hej.

Dawid Kacprzyk, lekarz-milioner z Warszawy, choć z Podhala najprawdopodobniej nie pochodzi, to jednak idealnie plasuje się na tym góralskim, czwartym stopniu. Afera z jego zarobkami obiła się o uszy milionów Polaków i wywołała burzę medialną. Nagle wszyscy są oburzeni - jak to w ogóle możliwe, że dwudziestoośmioletni medyk i radny zarobił w rok 1,7 miliona złotych? Dyżurował w szpitalu, występował w telewizji, no i jeszcze ze społecznego obowiązku brał udział w sesjach rady dzielnicy, jakby doba liczyła ponad 30 godzin. Radni Ursusa zdumieni, Warszawa zdumiona, Polska powiatowa też zdumiona.

No i zaczęło się. Najpierw PO odebrało jego rezygnację (brzmi nad wyraz delikatnie, miękko - ale co zrobić), potem NFZ zlecił błyskawiczne kontrole. I co z tego? W ogóle mnie to nie przekonuje. Jak śpiewali w piosence Elektryczne Gitary: „Już każdy powiedział to co wiedział, trzy razy wysłuchał dobrze mnie, wszyscy zgadzają się ze sobą, a będzie nadal tak jak jest".

Bo systemu wynagrodzeń lekarzy nikt nie zreformuje. Myślę, że żadna siła polityczna - niezależnie czy jest od Tuska, czy od Kaczyńskiego - nie ruszy tego tematu. Lobby jest silne, a nie jest dobrze robić sobie pod górkę. Zwłaszcza gdy na szali leży spokój wyborczy.

Temat wynagrodzeń lekarzy jest bardzo skomplikowany. Nie podoba mi się to, że częstokroć - ale nie wszyscy, podkreślam - są tak pazerni na pieniądze i wiecznie im mało. Bo my nie mówimy o kilku tysiącach złotych, ale o kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu miesięcznie - a to w mojej socjalistycznej głowie się po prostu nie mieści.

Lekarzy znam sporo, ale rozmowa o ich wynagrodzeniach do łatwych nie należy. Od razu włącza się ta sama narracja: że ciężko, że presja czasu, że dyżury, że zerwane noce, że co wy tam możecie wiedzieć, skoro tego nie robicie. Acha, no i najważniejszy argument: ciężko się kształciliśmy, to wymagamy. No i chodzi też o godność. A tak na marginesie - biedni ci ludzie, co zarabiają 4 razy mniej na stanowiskach np. handlowych. Wedle tej narracji, tam chyba, o ironio, godności nie ma. Ale to tak na marginesie.

Ale społeczeństwo też wymaga. Serce się kraje, gdy seniorka musi iść na prywatną wizytę, za którą zapłaci jak za zboże. Do przychodni przyjedzie miejskim autobusem albo rowerem, w czasie gdy lekarz podjeżdża najnowszym Porsche Panamerą. Nie daj Boże, jeśli senior ustawi się w kolejce „na NFZ" - to nie dość, że niewiele się zdiagnozuje, to w prezencie dostanie jeszcze butę i arogancję. Sam to ostatnio przeżywałem, więc wiem, jak jest.

Coś czuję, że tej całej lekarskiej patologii już nie da się naprawić. Nikt im zarobków nie ukróci - wszystko dalej będzie, że hej. Oni będą biadolić, jak to im ciężko, a my będziemy biadolić, jak to nam ciężko z nimi.

Jeśli w ogóle chcielibyśmy to zreformować, trzeba by zacząć od podniesienia moralnego poziomu społeczeństwa. Dziś prawdziwych Judymów i Obareckich już nie ma. Marek Edelman i Religa też odeszli. Więc musimy sobie zadać pytanie: co zostało z tej medycyny, która przez wieki szczyciła się poczuciem misji i zasadami z przysięgi Hipokratesa? Gdzie się podział ten etos, który kiedyś był równie ważny, jak wiedza?

No ale nie będziemy demonizować. Znam też dobrych lekarzy, którym wstyd za tych złych. Ci z kolei tłumaczą, że idzie fama tych złych na tych dobrych - i zaczyna się nagonka. Jeśli macie jakiekolwiek sensowne pomysły, żeby zwalczyć tę patologię tam, gdzie to możliwe - dajcie znać. Jeśli nie mediom, to przynajmniej w Ministerstwie Zdrowia i na uczelniach. Może się jeszcze jakoś da naprawić?

Cóż… niektórzy straszą, że wyjadą za granicę, jak im tu systemowo dowalą. Ale czy tam, na Zachodzie, faktycznie dostaną więcej niż u nas? Pytanie zasadne, bo nawet w Zachodniej Europie są miejsca, gdzie panuje większy umiar i pokora. A u nas – jak zwykle – kasiora leci taka, że hej, mimo że i tak będą gadać swoje i bezustannie się usprawiedliwiać.

Takie są realia. I póki co - nic nie wskazuje, żeby miały się zmienić.

eprasa.pl 1b9e0d73cd

ŁUBNIANY/DOBRZEŃ WIELKI

Od pokoleń dziękują za ocalenie



Mieszkańcy Biadacza od pokoleń pielęgnują tradycję dziękczynnej modlitwy za ocalenie przodków od epidemii cholery.

To nie jest zwykła czerwcowa msza. Dla mieszkańców Biadacza (gm. Łubniany) to jedna z najważniejszych lokalnych tradycji, pielęgnowana od pokoleń. W niedzielny poranek, 21 czerwca, kolejny rok z rzędu zgromadzili się w kościele pw. św. Rocha w Dobrzeniu Wielkim, aby wspólnie modlić się w intencji swojej miejscowości i podziękować za ocalenie przodków od epidemii cholery.

Choć od tragicznych wydarzeń minęły dziesiątki lat, pamięć o nich wciąż jest tutaj żywa. Mieszkańcy wierzą, że ich przodkowie zostali ocaleni dzięki wstawiennictwu św. Rocha – patrona chroniącego przed zarazą. Dlatego każdego roku wracają do tej samej świątyni, by wyrazić wdzięczność i zachować pamięć o historii swojej wsi.

Kult św. Rocha w Dobrzeniu Wielkim sięga XIX wieku, kiedy kolejne fale epidemii cholery pustoszyły Śląsk. Według miejscowej tradycji, podczas jednej z najgroźniejszych epidemii mieszkańcy zwrócili się o pomoc do świętego. Ich modlitwy miały zostać wysłuchane, a miejscowość uniknęła losu wielu okolicznych wsi.

Dziś coroczna pielgrzymka i msza święta są czymś więcej niż religijnym obrzędem. To żywa lekcja lokalnej historii, okazja do spotkania i wspólnego przypomnienia wydarzeń, które na trwałe wpisały się w pamięć mieszkańców Biadacza. W czasach, gdy wiele dawnych zwyczajów odchodzi w zapomnienie, ta tradycja wciąż pozostaje żywa i przekazywana kolejnym pokoleniom.

Dawid Laskowski, fot. fb Biadacz



HELIOS

Repertuar | Kino Helios Opole
26.06.2026 - 02.07.2026

	Pt 26.06	So 27.06	Nd 28.06	Pn 29.06	Wt 30.06	Śr 01.07	Cz 02.07
Przedpremiera Minionki i straszydła / Dubbing, Czas trwania (minut): 1	10:05 12:10 15:15 17:30	10:45 13:00 15:15 17:30	10:45 13:00 15:15 17:30			10:30 12:10 14:20 16:30 17:30	10:15 12:10 14:20 16:30 17:30
Przedpremiera Zaproszenie / Napisy, Czas trwania (minut): 1	19:20	20:15	18:00	20:30	19:20	20:30	20:30
Premiera Chłopiec na krańcach świata / Dubbing, Czas trwania (minut): 88	10:10 14:20 16:45	13:15 16:45	13:45 16:40	14:30 16:45	10:40 14:10 17:00	13:10 16:00	13:10 16:00
Premiera Supergirl / Dubbing, Czas trwania (minut): 1	11:00 13:30 18:30	11:00 13:30 18:30	11:00 13:30 18:30	11:00 13:30 18:30	11:00 13:30 18:30	10:40 12:30 18:45	10:40 12:30 18:45
Premiera Supergirl / Napisy, Czas trwania (minut): 1	16:00 21:00	16:00 21:00	16:00 21:00	16:00 21:00	16:00 21:00	15:00 21:20	15:00 21:20
Maraton MiniMaraton SuperMan i SuperGirl / Napisy, Czas trwania (minut): 0	20:00						
Maraton Maraton horrorów - 26.06.2026 / Napisy, Czas trwania (minut): 1	23:00						
Helios RePlay Milczenie owiec w Helios RePlay / Napisy, Czas trwania (minut): 128		15:30					
Pokaz Specjalny Abelard Giza "Wentyl" STAND UP w Helios na Scenie, Czas trwania (minut): 115		18:00					
Kino Konesera Takie jest życie - Kino Konesera, Czas trwania (minut): 128				18:00			
Toy Story 5, Czas trwania (minut): 102	10:30 13:00 15:30 17:00	10:30 11:10 13:45 15:30 17:00	10:30 11:10 13:10 14:30 17:00	10:00 11:15 12:30 13:50 15:00 17:30	10:00 11:00 11:50 12:50 15:10 16:15 17:30	10:10 11:00 13:45 16:15 17:00	10:10 11:15 13:45 16:15 17:00
Backrooms. Bez wyjścia / Napisy, Czas trwania (minut): 111	12:30 14:10 18:00 20:30	11:20 14:00 16:15 18:45 21:15	14:00 16:15 18:45 21:15	10:15 12:50 15:30 16:15 18:45 21:15	10:30 13:00 15:30 18:00 19:00 20:30	18:00 10:50 13:20 15:30 20:00 21:10	18:00 10:50 13:20 15:30 20:00 21:10
Dzień objawienia / Napisy, Czas trwania (minut): 1	16:30 19:45	11:30 19:45	11:30 19:45	10:30 13:40 20:00	11:15 15:45 20:00	11:30 19:30	11:30 19:30
Mandalorian & Grogu / Napisy, Czas trwania (minut): 132		19:30	19:30	19:30	12:45	18:15	18:15
Ojczyzna / Napisy, Czas trwania (minut): 74	21:50	21:30	20:40	21:30	21:45	21:30	21:30
Straszny film / Dubbing, Czas trwania (minut): 1	14:45	14:40	11:45	12:00 17:00	14:40	14:40	14:40
Straszny film / Napisy, Czas trwania (minut): 1	19:00 21:20	19:00	19:00 21:30	19:00	18:45 21:15	19:00	19:00

Kino Helios Opole
Opole, pl. Kopernika 17
rezerwacja: 77 402 50 30, opole@helios.pl
www.helios.pl

„WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

WÓJT GMINY DĄBROWA

INFORMUJE O I PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM

na sprzedaż udziału wynoszącego 10/21 części prawa własności gruntu i zabudowań nieruchomości położonej w obrębie Ciepielowice, oznaczonej jako działka nr 175/8 z arkusza mapy 1, o powierzchni 0,1475 ha, sklasyfikowanej w całości jako inne tereny zabudowane o symbolu Bi. Dla nieruchomości Sąd Rejonowy w Opolu prowadzi księgę wieczystą nr OP1O/00054874/5. Nieruchomość położona jest na obszarze, na którym obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla terenu obrębu Ciepielowice, przedmiotowa nieruchomość znajduje się na terenie oznaczonym symbolem 7.MU. – teren zabudowy mieszkaniowo-usługowej.

Grunt działki wpisany jest do rejestru zabytków województwa opolskiego jako część parku pałacowego w Ciepielowicach przy ul. Osadników na podstawie decyzji nr 303/98 z dnia 29.12.1998 r. Budynek spichlerza wpisany jest do rejestru zabytków województwa opolskiego na podstawie decyzji nr 1010/65 z dnia 07.05.1965 r. Budynek spichlerza znajduje się w bardzo złym stanie technicznym, który wymaga przeprowadzenia kosztownych prac remontowych wraz z odbudową obiektu.

Przetarg odbędzie się w dniu **29 lipca 2026 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Gminy Dąbrowa przy ul. Ks. prof. J. Sztonyka 56, 49-120 Dąbrowa, w sali konferencyjnej (I piętro, pokój nr 106).

Rada Gminy Dąbrowa na podstawie Uchwały nr XXVIII/213/26 z dnia 26 marca 2026 r. wyraziła zgodę na udzielenie nabywcy bonifikaty w wysokości 25% od ceny sprzedaży udziału, nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków. Do budynku spichlerza przylega dobudówka, która nie stanowi obiektu zabytkowego i nie jest objęta ochroną konserwatorską. Sprzedaż udziału w dobudówce nie podlega bonifikacie.

Cena wywoławcza: 57.100,00 zł (słownie: pięćdziesiąt siedem tysięcy sto złotych 00/100).

w tym cena udziału w gruncie : 48.400,00 zł, cena udziału w zabudowaniach: 8.700,00 zł (cena budynku spichlerza 0 zł, cena udziału w dobudówce 8.700,00 zł)

Sprzedaż przedmiotowej nieruchomości zwolniona jest z opodatkowania podatkiem od towarów i usług.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne (cudzoziemcy na zasadach określonych w ustawie z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców) **jeżeli wpłacą wadium w pieniądzu w wysokości 3.000,00 zł** (słownie: trzy tysiące złotych 00/100) **do dnia 22 lipca 2026 r.**

Szczegółowych informacji udziela pracownik ds. Mienia Gminy, Urząd Gminy Dąbrowa ul. Ks. prof. J. Sztonyka 56, 49-120 Dąbrowa (pokój nr 109), w dniach pracy urzędu, tel. 77 464 10 10 wew. 409. Wójt Gminy Dąbrowa zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu została wywieszona na tablicy ogłoszeń (I piętro) w siedzibie Urzędu Gminy Dąbrowa, opublikowana jest na stronie Urzędu Gminy Dąbrowa www.gminadabrowa.pl w zakładce Strefa mieszkańca-ogłoszenia oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.gminadabrowa.pl w zakładce sprzedaż i dzierżawa mienia, a informacja o ogłoszeniu przetargu (wyciąg z ogłoszenia) zostaje podana do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w prasie lokalnej obejmującej powiat opolski, ukazującej się raz w tygodniu.

Dąbrowa, dnia 23 czerwca 2026 r.”

eprasa.pl 1b9e0d73cd